



PIĄTEK-NIEDZIELA
14–16 MAJA 2021

Redaktor wydania:
Agnieszka Mazuś
Cena 3,20 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXVII Nr 92 (7057)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325

MAGAZYN

Wreszcie wolno, a miejsc brak

TURYSTYKA – Niestety, mamy już komplet – to najczęściej można usłyszeć szukając kwatery na długi czerwcowy weekend. To pierwsze wolne od dawna, kiedy wielu z nas decyduje się wyjechać na wypoczynek

W SOBOTĘ ZDEJMUJEMY MASECZKI I IDZIEMY NA OBIAD

Od soboty nie będzie trzeba nosić maseczek na świeżym powietrzu. Tego samego dnia restauracje i puby mogą otworzyć ogródki.

Zmian wchodzących w życie 15 maja jest więcej. W autobusach będą mogły być zajęte już wszystkie miejsca siedzące, lub połowa wszystkich (uwzględniając też stojące).

Restauracje i puby będą mogły gościć klientów w ogródkach. Musi być jednak zachowany 1,5-metrowy dystans między stolikami (chyba że między nimi jest przegroda o wysokości co najmniej 1 m). Wiele barów i pubów zamierza się otworzyć w piątek tuż po północy.

Będzie można wyświetlać filmy czy wystawiać przed-

stawienia na świeżym powietrzu. Też na dworze zajęcia mogą prowadzić domy kultury czy świetlice.

W poniedziałek w systemie hybrydowym do nauki wracają uczniowie klas 4-8 szkół podstawowych i klas 1-4 szkół średnich.

Jeśli chodzi o sport, to na odkrytych obiektach może być maksymalnie 25-procentowa publiczność. A poza obiektami limit osób to 150.

Z kolei za tydzień zaczną działać kina, teatry, opery i filharmonie. Widownia może być zajęta w połowie. Wtedy też zajęcia w domach kultury wrócą do pomieszczeń i zaczną działać parki rozrywki na świeżym powietrzu.

SKO

● **WIĘCEJ W MAGAZYNIE STRONACH 4-5**



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Agnieszka Kasperska
We wtorek przez pół dnia próbowałam zamówić wypoczynek na Roztoczu. Bezskutecznie – opowiada Anna Miklaszewska z Lublina. – Chcieliśmy się tam spotkać z rodziną, która przyjechała ze Śląska. Potrzebowaliśmy w sumie siedmiu wolnych miejsc. Nie znaleźliśmy. Na trzy różne miejsca się nie zdecydowaliśmy, bo zależało nam, by ten czas spędzić razem.

Długi weekend czerwcowy jest pierwszym tak długim wolnym po otwarciu hoteli. Wystarczy wykorzystać 3 lub 4 dni urlopu, by załapać się nawet na dziesięciodniowy wypoczynek – od 29 maja do 6 czerwca.

Najwięcej zapytań i rezerwacji dotyczy terminów pomiędzy 2 a 6 czerwca. Ale widzimy też spore zainteresowanie pobytami już pod koniec maja – mówi Kamila Miciuła, PR Manager portalu Nocowanie.pl.

Najczęściej wybieranymi przez ten portal miejscami są: Zakopane, Karpacz, Szczawnica, Solina, Kudowa-Zdrój, Władysławowo, Szklarska Poręba, Polańczyk i Krynica Morska. Wśród najchętniej rezerwowanych obiektów w czołówce są domki i apartamenty.

Telefony z pytaniami o długi czerwcowy weekend rozdzwoniły się tuż po konferencji prasowej, na której ogłoszono otwarcie miejsc noclegowych od 8 maja – przyznaje Małgorzata Ber-

dzik z Agroturystyki „Pod lipami” na Roztoczu w Józefowie.

– Na początek czerwca mamy już komplet, zapraszam do nas w wakacje.

W prawdzie wakacyjne rezerwacje też już mamy, ale można jeszcze zaleźć wolne terminy – dodaje Berdzik.

Roztocze staje się coraz bardziej popularne. Wcześniej wiele osób o nas nie wiedziało i dopiero od znajomych usłyszeli, że

jest takie urokliwe miejsce w Polsce – zauważa pani Krystyna z Kwatery „Pod Sośniną”. Tam też miejsc na czerwcową już nie znajdziemy. – Nie mogliśmy działać, a ludzie wciąż dzwonili i zamawiali noclegi. To będzie pierwszy długi weekend kiedy ze względu na obostrzenia nie będziemy musieli odwoływać rezerwacji. Bardzo nas to cieszy. Doskonale zapowiadają się też wakacje, bo prawie wszystkie miejsca mamy już zakłepane.

Dramatyczna śmierć studenta z Lublina

ZBRODNIA Warszawska prokuratura wyjaśnia okoliczności śmierci Igora W. - K., radnego Młodzieżowej Rady Miasta w Lublinie. Z informacji medialnych wynika, że 21-latek został zamordowany przez swoją dziewczynę

O śmierci Igora W. - K. informowaliśmy na początku maja.

Był zaangażowanym społecznikiem, aktywnym działaczem i współpracownikiem – napisali o nim koledzy z Młodzieżowej Rady Miasta Lublin. Igor przez wiele lat był jej wiceprzewodniczącym.

Działał również jako marszałek Parlamentu Dzieci i Młodzieży Województwa Lubelskiego, członek Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem, a także poseł na Sejm Dzieci i Młodzieży.

21-latek studiował na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Feralny wieczór spędzał u swojej dziewczyny na

warszawskim Wilanowie. Jak poinformował Super Express, to Izabela B. odpowiada za śmierć Igora. Między parą doszło do awantury. Z relacji sąsiadów wynika, że chłopak wyszedł przed budynek i wzywał pomocy. Po chwili osunął się na chodnik. Był ranny w brzuch. Za nim wybiegła Izabela B.

Ratownicy szybko zabrali rannego do szpitala. Igor zmarł kilka dni później. Jego dziewczyna została zatrzymana.

Prokuratura Rejonowa Ursynów prowadzi postępowanie przeciwko Karolinie B. – informuje Aleksandra Skrzyniarz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie.

Szczegółów zajścia nie zdradza.

Z informacji SE wynika, że Igor zginął od ciosu nożem w brzuch. Jego dziewczynie postawiono początkowo zarzut usiłowania zabójstwa. Ponieważ chłopak zmarł, Karolina B. odpowie za zabójstwo. Młoda kobieta została tymczasowo aresztowana na trzy miesiące.

JSZ

REKLAMA

Jubileuszowy Sezon Lublin
rusza z zapisami



sezon

Lublin
MIASTO INSPIRACJI

Sztukmistrze (prawie) jak przed epidemią

KULTURA Na co najmniej pięciu scenach będzie rozgrywany Carnaval Sztukmistrzów, najbardziej barwny i najbardziej oblegany z letnich festiwali organizowanych w Lublinie. Jego tegoroczna edycja jest planowana na weekend 22-25 lipca.

– W przestrzeniach spektaklowych na placu Litewskim powstaną konstrukcje do akrobatyki powietrznej oraz dwie sceny buskerskie. Stare Miasto będzie gościć polską scenę buskerską oraz scenę muzyczną – ogłosiła wczoraj Agata Fijuth-Dudek z Warsztatów Kultury, które organizują festiwal.

Kolejne miejsce z widowiskami przewidziano obok Zamku. – Gwoździem tegorocznej edycji będzie duży namiot cyrkowy, który rozstawimy na Błoniach pod Zamkiem, a w nim dwa spektakle – zaprasza Rafał Sadownik, dyrektor Carnawalu Sztukmistrzów.

Obok głównego namiotu ma się zainstalować także miasteczko cyrkowe, klub festiwalowy, będą tu również atrakcje dla rodzin



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

z dziećmi. Jak co rok do Lublina zjadą też uczest-

nicy imprezy, która towarzyszy Carnawalowi Sztuk-

mistrzów tak, że wrosła już w jego program. Mowa

o Urban Highline, czyli spacerach po taśmach rozpię-

tych między budynkami, wysoko nad głowami widzów i przechodniów.

Zasady wstępu na widowiska nie zostały jeszcze określone przez organizatorów. – Decyzje programowe i logistyczne są uzależnione od obostrzeń i ogólnej sytuacji panującej w kraju – tłumaczy Fijuth-Dudek.

Zeszłoroczny Carnaval Sztumistrzów z powodu epidemii został okrojony do występów polskich artystów, dlatego miał dodatkowy tytuł „Incydent polski”. Wszystkie wydarzenia miały ograniczoną widownię, były też biletowane. Tegoroczna edycja ma szansę być podobna do tych sprzed epidemii.

– W tym roku Carnaval Sztukmistrzów postara się przywrócić porządek zamiast go odwracać – deklaruje Sadownik. – Myślę, że i artyści, i publiczność potrzebują święta i karnawału do tego, żeby jakoś odczuć spokój na nowo i odpocząć od tej rzeczywistości, jaką sprawdziła na nas pandemia.

DOMINIK SMAGA

Bomba w szkole już nie straszna

PREWENCJA Poszukiwanie ładunków wybuchowych, plombowanie drzwi wejściowych i okien na parterze budynku – tak dziś podstawówki przygotowują się do egzaminu ósmoklasisty. Dzięki temu uczniowie nie będą ewakuowani, gdy do szkoły przyjdzie e-mail

Agnieszka Kasperska

Takie zabezpieczenie to bardzo dobry pomysł – uważa Małgorzata Wiślicka, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 30 im. Króla Kazimierza Wielkiego w Lublinie. – Dzięki niemu uczniowie będą mogli w spokoju napisać egzamin. Jego przebieg nie będzie niczym zakłócony.

W tej szkole dzień przed egzaminami czyli 24 maja wszystkie lekcje będą prowadzone zdalnie. W wielu innych placówkach poszukiwania ładunków wybuchowych policja przeprowadzi popołudniu. Gdy nic nie wzbudzi podejrzeń szkoła zostanie zaplombowana.

– Mówimy tu zarówno o drzwiach wejściowych, jak i oknach na parterze czy

drzwiach do poszczególnych klas – wylicza dyrektor Wiślicka. – Dyrektorzy szkół dostali też numery telefonów komórkowych do policjantów, z którymi będziemy się bezpośrednio konsultować w sprawach dotyczących bezpieczeństwa egzaminów.

– Będą to takie same działania jak podczas tegorocznego egzaminu maturalnego – tłumaczy kom. Andrzej

Fijolek, rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie. – To działania wyprzedzające, bo możemy z dużą dozą prawdopodobieństwa założyć, że do niektórych szkół w trakcie egzaminów przyjdzie wiadomość o podłożeniu bomby. Takich fałszywych informacji mamy coraz więcej.

W trakcie tegorocznych matur fałszywe alarmy

bombowe dotyczyły kilkudziesięciu szkół w województwie. Tylko w tym tygodniu kilkadziesiąt kolejnych mówiło o ładunkach wybuchowych w budynkach sądów i prokuratur. Zwykle przychodzą kaskadowo, z maili zakładanych poza granicami kraju.

– W takich sytuacjach o ewakuacji decyduje administrator budynku po otrzy-

maniu rekomendacji policji. W podobnych przypadkach możemy mówić o niskiej ich wiarygodności – przyznaje Fijolek. – Jeśli jednak szkoła będzie wcześniej sprawdzona, a plomby nie będą uszkodzone, to zyskujemy pewność, że nie wydarzy się nic niepokojącego.

Takie działania podejmowane będą we wszystkich szkołach.

Był kadisz i psalmy

Wczoraj na cmentarzu na Majdanku w Lublinie został pochowany Roman Litman, przewodniczący Filii Lubelskiej Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Warszawie.

Roman Litman, a właściwie Szlomo Haim, urodził się w rodzinie żydowskiej w Łęcznej. Po wojnie jego rodzina wróciła do Polski i zamieszkała w Lublinie.

Roman Litman przez 33 lata pracował w Wojewódzkim Biurze Projektów. Był jednym z głównych inicjatorów życia kulturalnego i religijnego społeczności żydowskiej w Lublinie.



FOT. PIOTR MICHAŁSKI

– Był człowiekiem zasłużonym dla Lublina, dzięki niemu powstała większość mostów na Bystrzycy – wspomina zmarłego prezydent Lublina Krzysztof Żuk.

Uroczystość rozpoczęło pożegnanie w kaplicy wielowyznaniowej, następnie zgodnie z żydowskim obrządkiem nad grobem został odśpiewany kadisz i psalmy.

PM

Noc Muzeów tylko w dzień

Wnocy z soboty na niedzielę w całym kraju odbywa się Noc Muzeów. To coroczna impreza, która ma być okazją do zajrzenia do muzeów. Magnesem ma być ich nocne zwiedzanie. Ale w tym roku w wielu placówkach tak nie będzie.

MUZEUM WSI LUBELSKIEJ Możliwe jest zwiedzanie z przewodnikiem. Zajmuje to ok. godziny, a pierwszy spacer rozpocznie się o 18. Kolejne grupy będą mogły wchodzić co 15 minut. Ostatnie wejście o 19.45.

OGRÓD BOTANICZNY UMCS zaprasza na spacer z przewodnikiem w godzinach 18-20. Uczestnictwo jest bezpłatne, jednak chęć wzięcia udziału należy zgłosić pod nr 81 743 49 00 do 14 maja do godz. 13.

MUZEUM NARODOWE W LUBLINIE. – W dzień zapraszamy Was do zwiedzania wystaw stałych Muzeum Narodowego w Lublinie, a nocą do oglądania prezentowanych przez nas opowieści o zabytkach w wersji online! – informuje placówka.

W sobotę i niedzielę czynne będą: Donżon w godz. 10-19; Kaplica Trójcy Świętej w godz. 10-17; wystawy stałe Zamku Lubelskiego w godz. 10-17. Od godz. 17 muzeum będzie realizowało relacje na Facebooku, Instagramie i YouTube.

MUZEUM SŁ POWIETRZNYCH W DĘBLINIE otworzy się o godz. 19, a na godz. 22 planowany jest pokaz świetlny z wykorzystaniem reflektora przeciwlotniczego APM 90.

W nocy będzie za to czynny **ZAMEK W JANOWCU** (godz. 19-24). Wstęp kosztuje 1 zł. Dodajmy jeszcze, że tej nocy prom między Janowcem a Kazimierzem Dolnym będzie kursował do 00:30.

Od godziny 20 do 24 będzie czynne **MUZEUM SZTUKI ZŁOTNICZEJ W KAZIMIERZU DOLNYM**. Na godz. 21 planowane jest prowadzenie kuratorskie po ekspozycjach, a o 22 i 23 maja być wyświetlane filmy poświęcone sztuce złotniczej. Wstęp – 1 zł.

SKO

dziennik WSCHODNI
www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:
Corner Media Sp. z o.o.

Siedziba redakcji:
ul. 3 Maja 18/2 (I piętro),
20-078 Lublin.

Sekretariat: tel. 81 46 26 800,
fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:

Zastępca redaktora naczelnego:
Paweł Buczkowski, tel. 697 770 405,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail: dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: tel. 691 770 010,
e-mail: online@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy:
Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 697 770 357,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Wojciech Zakrzewski, tel. 691 770 009,
e-mail: wojciech.zakrzewski@dziennikwschodni.pl
Zamość: Agnieszka Dybek, tel. 697 770 423, e-mail: agnieszka.dybek@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Dyrektor Grzegorz Zubala,
tel. 519 503 529
e-mail: grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820,
697 770 393 **Oferta:** 81 46 26 966,
e-mail: jakuszezewska@dziennikwschodni.pl,
oferta@dziennikwschodni.pl

Adres: 3 Maja 18/2 (parter),
20-078 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10,
04-190 Warszawa



Chciał udusić kierowcę Bolta

Pseudokibic z Lublina odpowie za usiłowanie zabójstwa. Zaatakował kierowcę Bolta, bo nie spodobała mu się trasa przejazdu. Pobił mężczyznę, a potem gonił go jego własnym samochodem.

29-letni Piotr P. usłyszał już prokuratorskie zarzuty. Odpowie za napaść, do której doszło w ostatni piątek. Przy ul. Organowej w Lublinie mężczyzna zaczął dwie młode kobiety. Poprosił o wezwanie kierowcy Bolta. Tłumaczył, że zgubił tablice rejestracyjne swojego samochodu. Chciał pojechać ich poszukać.

Kilka minut później kierowca dotarł na miejsce.

Zabrał Piotra P. w kierunku Śródmieścia. Po drodze doszło do sprzeczki. 29-latkowi nie spodobała się trasa przejazdu. Twierdził, że zna lepszą i szybszą.

– Kierowca wyjaśnił, że nie jest z Lublina więc jedzie zgodnie ze wskazaniem nawigacji – tłumaczy kom. Kamil Gołębiowski, rzecznik lubelskiej policji.

Wtedy pasażer wpadł we wściekłość. Z ustaleń policji wynika, że kazał kierowcy „wyp...ać do swojej wioski”. Krzyczał, że sam „jest z Lublina, a Motor to jego drużyna”.

– Kiedy dojechali na miejsce, 29-latek zaatakował kie-

rowcę. Bił go i dusił – dodaje kom. Gołębiowski.

21-letniemu kierowcy udało się wyrwać. Uciekł do jednej z klatek schodowych. Tam poprosił jednego z mieszkańców o wezwanie policji. W tym czasie napastnik wszedł do samochodu 21-latka i ruszył za nim w pościg.

Został szybko zatrzymany przez policjantów. Podczas interwencji był agresywny. Miał promil alkoholu w organizmie. Po wytrzeźwieniu śledczy postawili mu zarzuty usiłowania zabójstwa, kradzieży samochodu, jazdy po pijanemu i znieważenia policjanta.

JSZ

Spory o nowy stadion żużlowy



Taka wizja odpowiada licznym w Lublinie kibicom żużla, którzy tłumaczą, że używanego obecnie stadionu przy Al. Zygmuntońskich nie można w nieskończoność poprawiać. Podkreślają też, że jego zburzenie i wzniesienie w tym samym miejscu nowego uniemożliwiłoby na długi czas rozgrywanie w Lublinie meczów żużlowych.

Do rezygnacji z budowy stadionu na terenach po LKJ namawiają natomiast ak-

tywiści Lubelskiego Ruchu Miejskiego. Ich zdaniem taka inwestycja nieodwracalnie zdegraduje teren, zagrozi ekosystemom z pobliskich meandrów Bystrzycy oraz narazi okolicznych mieszkańców na hałas, stresujący również dla dzikich zwierząt.

Zarówno zwolennicy jak i przeciwnicy wyznaczenia tu miejsca pod nowy stadion żużlowy mogą zgłaszać swoje uwagi do Urzędu Miasta Lublin do 31 maja. Uwagi nie mogą być anonimowe. Można je wysłać pocztą tradycyjną (Prezydent Miasta Lublin, pl. Łokietka 1, 20-109 Lublin) lub elektroniczną (planowanie@lublin.eu).

(DRS)

Co czwarty dostaje placebo

PANDEMIA 90 pacjentów zostało włączonych do badań klinicznych immunoglobuliny produkowanej przez lubelski Biomed. Lekarze są o krok od pierwszej oceny skuteczności preparatu, który może być lekiem na COVID-19

Katarzyna Prus

Potrzebujemy 120 pacjentów, żeby dokończyć pierwszą ocenę działania immunoglobuliny. Brakuje nam jeszcze 30 osób – przyznaje prof. Krzysztof Tomaszewicz, kierownik Kliniki Chorób Zakaźnych SPSK1 w Lublinie. I tłumaczy: – To da nam odpowiedź, w jakim kierunku idziemy i na ile ten preparat jest skuteczny w leczeniu COVID-19.

Na każdych czterech włączonych do badania pacjentów, trzech dostaje immunoglobulinę (wyprodukowaną z osocza ozdrowieńców), a jeden placebo.

Lubelska klinika jest liderem projektu finansowanego przez Agencję Badań Medycznych. Biorą w nim udział także ośrodki z Bytomia, Białymstoku i Bydgoszczy. Trwają też rozmowy ze szpitalem MSWiA w Warszawie.

– Większość osób włączonych do badania to pacjenci naszej kliniki. Paradoksalnie, razem z opanowaniem trzeciej fali epidemii i spadkiem liczby zakażonych wymagających hospitalizacji, mamy nadzieję, że szybciej uda nam się dokończyć rekrutację pacjentów do badania – dodaje szef lubelskiej kliniki.

– W trzeciej fali trafiali do nas przede wszystkim pacjenci z bardzo zaawansowanym COVID-19, w stanie ciężkim, którzy nie kwalifikują się już do podania immunoglobuliny, podobnie jak osocza.

Immunoglobulina jest stosowana u pacjentów z zapaleniem płuc, ale w takiej fazie choroby, która nie wymaga jeszcze podłączenia do respiratora.

Aktualnie sytuacja w lubelskiej klinice kompletnie się zmieniła.

– Mamy znacznie więcej chorych, których stan zdrowia pozwala na zakwalifikowanie do badania klinicznego. W związku z tym rekrutacja powinna przebiegać teraz szybciej. Nie chciałbym jednak na razie podawać ostatecznego terminu jej zakończenia – dodaje prof. Tomaszewicz.

Pierwotnie lekarze założyli, że badanie kliniczne obejmie 480 pacjentów. Jak jednak tłumaczy szef lubelskiej kliniki, nie jest to konieczne do jego zakończenia.

Wszystko będzie zależało od pierwszych wyników. Jeśli będą pozytywne, docelowa liczba pacjentów może być mniejsza.

AMANTADYNA W MIĘDZYNARODOWYM TOWARZYSTWIE

Jest szansa, że przyspieszy badanie kliniczne nad skutecznością amantadyny w leczeniu COVID-19 prowadzone przez lubelskich specjalistów. Prof. Konrad Rejdak, szef Kliniki Neurologii SPSK4 w Lublinie, i jego zespół będą je teraz kontynuować we współpracy z innymi europejskimi ośrodkami. W międzynarodowym konsorcjum oprócz lubelskiej kliniki znalazły się ośrodki naukowo-badawcze m.in. z Danii, Niemiec, Hiszpanii, Grecji i Belgii. Zdaniem lekarzy, to szansa na szybsze opracowanie terapii.

Fundusze Europejskie wspierają nasze zdrowie

Ponad 400 mln zł, z czego większość pochodzi ze środków unijnych, wspomogło w ostatnich latach szpitale naszego regionu w ramach projektów z Działania 13.1 Infrastruktura ochrony zdrowia. Zarząd Województwa Lubelskiego zwiększył kwotę dofinansowania, m.in. w największym projekcie z tego zakresu, dzięki czemu dodatkowe Fundusze Europejskie w kwocie ponad 25 mln zł zostały przeznaczone na zadania związane ze zwalczaniem negatywnych skutków COVID-19.

Środki unijne z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020 pozwoliły na realizację działań, które znacząco poprawiły dostęp do usług zdrowotnych w województwie. Udało się m.in. dostosować budynki szpitalne w regionie do potrzeb osób starszych, czy osób z niepełnosprawnościami. Dodatkowo, w momencie pojawienia się pandemii, kolejne Fundusze Europejskie umożliwiły zabezpieczenie służby zdrowia w odpowiedni sprzęt, w tym m.in. w kardiomonitoring, respiratory, aparaty USG czy łóżka reanimacyjne z dostępem do respiratorów.

Dodatkowe miliony ze środków UE
Z powodu pandemii COVID-19, Zarząd Województwa podjął działania, by minimalizować jej skutki, nie tylko dla gospodarki, ale także, aby wesprzeć służbę zdrowia, która jest „na pierwszej linii frontu” walki z koronawirusem. Dlatego, w celu zabezpieczenia personelu medycznego, ograniczając rozprzestrzenianie się koronawirusa, władze województwa zwiększyły kwotę dofinansowania z UE w projekcie o nieco ponad 25 mln zł. Chodzi o projekt pn. *Poprawa efektywności działalności wojewódzkich podmiotów leczniczych w obszarach potrzeb zdrowotnych mieszkańców województwa lubelskiego poprzez niezbędne, z punktu widzenia udzielania świadczeń zdrowotnych, prace remontowo-budowlane, w tym zakresie dostosowania infrastruktury do potrzeb osób starszych i niepełnosprawnych, a także wyposażenia w sprzęt medyczny*, którego liderem jest Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Białej Podlaskiej w partnerstwie z Samodzielnym Publicznym Wojewódzkim Szpitalem Specjalistycznym w Chełmie, Samodzielnym Publicznym Szpitalem Wojewódzkim im. Jana Bożego w Lublinie, Wojewódzkim Szpitalem Specjalistycznym im. Stefana



Kardynała Wyszyńskiego, Szpitalem Neuropsychiatrycznym im. prof. M. Kaczyńskiego oraz Samodzielnym Publicznym Szpitalem Wojewódzkim im. Papieża Jana Pawła II w Zamościu. Wartość tego przedsięwzięcia wynosi ponad 210 mln zł, z czego środki unijne to blisko 176 mln zł.

– *Zdrowie i bezpieczeństwo lekarzy, pielęgniarek oraz ratowników medycznych są dla nas absolutnym priorytetem, dlatego uruchomiliśmy dodatkowe pieniądze skierowane właśnie dla podmiotów leczniczych w naszym regionie. Środki te pozwolą nie tylko na odpowiednie zabezpieczenie personelu, ale także pacjentów* – zaznaczy Jarosław Stawiński, marszałek województwa lubelskiego.

Wzmocnienie służb medycznych i ich otoczenia, w celu realizacji usług zdrowotnych, umożliwiło stworzenie odpowiednich warunków do pracy w trakcie pandemii koronawirusa.

Infrastruktura ochrony zdrowia
Wyżej wymieniony projekt realizowany jest w ramach RPO WL 2014-2020 Działania 13.1 Infrastruktura

ochrony zdrowia, w ramach którego podpisane zostały łącznie 83 umowy o dofinansowanie na wartość ponad 500 mln zł, z czego dofinansowanie z UE wyniosło blisko 380 mln zł.

Środki unijne na walkę z COVID-19 dla służb medycznych w regionie

Warto zaznaczyć, że to nie jedyne wsparcie, jakie Zarząd Województwa Lubelskiego skierował do podmiotów leczniczych oraz ośrodków pomocy społecznej z Funduszy Europejskich na przeciwdziałanie negatywnym skutkom koronawirusa. Łącznie dla jednostek ochrony zdrowia z naszego regionu na walkę z COVID-19, w ramach RPO WL 2014-2020, do tej pory przeznaczono około 70 mln zł środków UE.

Lubelskie Fundusze Europejskie

Dowiedz się więcej na:
rpo.lubelskie.pl

LubelskieFunduszeEuropejskie

W dawnej klinice powstana mieszkanie

PLANY Urząd Miasta zgodził się na przebudowę gmachu kliniki stomatologicznej przy ul. Karmelickiej na wielorodzinny budynek mieszkalny. Obok mają stanąć nowe bloki. Taką zgodę dostała spółka, której jednym z udziałowców jest były przewodniczący Rady Miasta

Dominik Smaga

Gmach po klinice składa się z dwóch segmentów układających się w literę „T”, której „kapelusze” ma cztery piętra, a „nóżka” jedno. Obiekt ma prawie 4,2 tys. mkw. powierzchni użytkowej, jego budowę ukończono w 1976 r., zaś w 1998 r. skończono przebudowę.

Lekarzy przy Karmelickiej 7 nie ma od dawna, przenieśli się do nowej siedziby przy ul. Chodźki. Stomatologiczne Centrum Kliniczne kilkakrotnie próbowało sprzedać stary budynek.

– Stopień zużycia technicznego określa się na poziomie 40 proc. Stan techniczny określono jako średni – informowało SCK w ogłoszeniu przetargowym z maja 2019 r.

Cenę wywoławczą budynku wraz z działką o powierzchni 5026 mkw. ustaliło ponad 11 mln zł. W lipcu 2019 r. SCK ogłosiło, że w piśmie przetargu wybrało ofertę warszawskiej spółki QRL.

Od tamtej pory spółka zdążyła zmienić nazwę i siedzibę (obecnie to Helvetia Centrum z siedzibą w Lublinie). Zmienili się też właściciele firmy. Obecnie, jak wynika z Krajowego Rejestru Sądowego,



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

16 udziałów ma Wojciech Lutek, a po 15 maja prezes Robert Siejka i Piotr Kowalczyk (przewodniczący Rady Miasta Lublin w latach 2009-18).

We wrześniu ubiegłego roku Helvetia Centrum podpisała warunkową umowę kupna nieruchomości przy Karmelickiej, a ostateczna transakcja doszła do skutku

niespełna miesiąc temu, 12 kwietnia.

Jak nowy właściciel będzie mógł wykorzystać tę nieruchomość?

O tym mówi decyzja ustalająca warunki zabudowy wydana kilka dni temu przez Urząd Miasta na wniosek spółki Helvetia Centrum. Tego typu decyzja określa możliwy

sposób wykorzystania nieruchomości, której przeznaczenia nie określa plan zagospodarowania terenu, a tak jest w przypadku ul. Karmelickiej.

Decyzja dotyczy „inwestycji polegającej na zmianie sposobu użytkowania budynku usługowego na budynek mieszkalny wielorodzinny, budowie budynków

mieszkalnych wielorodzinnych z usługami w parterze i wydzieleniu działki pod pas drogowy”.

– Wysokość budynku istniejącego pozostawia się bez zmian – informuje Monika Głazik z biura prasowego Ratusza. – Elewacja frontowa projektowanych budynków nie może być jednolita, należy ją różnicować w nawią-

zaniu do pierzei okolicznych kamienic.

Istniejący budynek, jak zastrzegli miejscy urzędnicy, nie może być podwyższony, natomiast nowe obiekty muszą mieć zróżnicowaną wysokość.

– Nie mogą przewyższać istniejącego budynku dawnej kliniki stomatologii – zastrzega Hubert Mąciak, miejski konserwator zabytków, z którym uzgadniana była decyzja. – Nowa zabudowa nie może być elementem dysharmonijnym widziana z sąsiednich ulic: Lubartowskiej, Zielonej, Świętokuskiej. Ona musi się wpisać w otoczenie.

Decyzja mówi też o parkingach podziemnych. Ustala ponadto minimalną liczbę miejsc parkingowych, którą będzie musiał zapewnić inwestor. – Minimum 0,7 miejsca postojowego na 1 lokal mieszkalny – przekazuje nam Monika Głazik. Na każde 10 mkw. powierzchni usługowej będzie musiał przypadać 1 miejsce postojowe. Dojazd do obiektów ma być zapewniony od Karmelickiej. – W zagospodarowaniu terenu należy mieć na uwadze planowane poszerzenie i urządzenie pasa drogowego.



NEKROLOGI KONDOLENCJE

Przyjmowane są przez:

• Lublin, tel. 81 46 26 820

eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

na dzień następny zamawiać można do godz. 15.00

Wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia

Rodzinie

Zmarłego

Andrzeja SOKOŁA

prokuratora w stanie spoczynku

składają
prokuratorzy i pracownicy
Prokuratury Regionalnej w Lublinie



n594

Powinien to wytrzymać

KOMUNIKACJA Nieoficjalnie już dziś wiadomo, że stary most w ul. Żeglarskiej powinien wytrzymać ruch autobusów jadących do nowej pętli komunikacji miejskiej, która ma być otwarta w wakacje. Na oficjalne wyniki poczekamy do końca maja

Mowa o moście, którym ul. Żeglarska przechodzi nad Bystrzycą. Konstrukcja ze wczesnych lat 80. jest w rozpływie i musi być wymieniona na nową. Zacznie się to najwcześniej w przyszłym roku, jednak most jest potrzebny już teraz, aby autobusy mogły dojechać z ul. Nałkowskich do nowej pętli komunikacji miejskiej budowanej między ul. Żeglarską a zalewem.

Pętla, która ma być gotowa w czerwcu, przejmie rolę prowizorycznego przystanku końcowego na Nałkowskich, służącego liniom 1, 15, 21, 37 i 40. Autobusy tych linii zamiast kończyć kursy na starej pętli, mają skręcać w ul. Żeglarską i przez most dojeżdżać do nowego przystanku.

Czy stara konstrukcja wytrzyma tak duży ruch autobusów?



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

To sprawdzano w miniony weekend, przeprowadzając próby obciążeniowe mostu. Przez ponad cztery godziny poddawano go naciskowi dwóch przegubowych autobusów komunikacji miejskiej. Specjalistyczny sprzęt rozstawiony pod mostem sprawdzał ugięcie konstrukcji.

Wszystko wskazuje na to, że most jednak może

wytrzymać do czasu wymiany nowego. – Ze wstępnych wniosków wynika, że ruch autobusów będzie dopuszczony – potwierdza Monika Głazik z biura prasowego Ratusza. Ale od razu zastrzega. – Na ekspertyzę techniczną musimy jeszcze poczekać. Termin realizacji umowy to 31 maja.

Budowa pętli, do której autobusy dojadą przez Żeglar-

ską, jest już mocno zaawansowana. Ratusz informuje, że wykonano już betonową płytę pętli, parkingi, oświetlenie, kanalizację burzową, a obecnie trwa montaż ładowarek dla elektrobusów i prace przy zieleni.

– Zakończenie prac na pętli planowane jest na koniec czerwca – zapowiada Justyna Góźdz z lubelskiego Ratusza. – Potem nastąpi etap odbiorów i uzyskania pozwolenia na użytkowanie. Taka procedura może potrwać około dwóch miesięcy. Stąd zakładamy, że nowa pętla zostanie oddana do użytkowania z początkiem września.

– W momencie oddania do użytkowania nowej pętli przy ul. Żeglarskiej zostaną skierowane linie 1, 6, 15, 21, 37 i 40 – informuje Monika Fisz z Zarządu Transportu Miejskiego.

DOMINIK SMAGA

Powróżą rowery

TRANSPORT Najpóźniej za 6 tygodni na ulice ma wrócić Lubelski Rower Miejski. Ratusz podpisał umowę na jego rozbudowę i obsługę. Liczba wypożyczalni wzrośnie o 38, każdy przejazd będzie płatny, a system będzie działać bez przerwy zimowej

Dominik Smağa

Opiwający na 7,5 mln zł kontrakt z firmą Nextbike Polska ma obowiązywać do końca listopada przyszłego roku. Do tego czasu rowery mają być non stop dostępne dla mieszkańców, choć zimą będzie ich mniej, bo tylko 210 zamiast 700. Zimą nie skorzystamy z rowerów dziecięcych.

Drugą nowością jest to, że wszystkie przejazdy będą płatne. Dotąd podróże trwające do 20 minut były darmowe. Zgodnie z nowym cennikiem przejazd trwający do 30 minut ma kosztować 1 zł, za kolejne 30 minut dopłacimy 50 groszy, a za każdą następną rozpoczętą godzinę 1 zł.

Możliwe będzie także wykupienie abonamentu. Miesięczny za 25 zł zapewni 25 godzin do wyjeżdżenia, kwartalny za 55 zł umożliwi jazdę przez 75 godzin, a sezonowy (ważny od kwietnia do października) będzie kosztować 125 zł i zapewni 175 godzin jazdy.

Nowym rozwiązaniem będzie możliwość zarezerwowania w stacji roweru, który będzie czekał pół godziny niedostępny dla innych osób. Rezerwacja będzie kosztować 1

zł dla zwykłych użytkowników lub 50 groszy dla posiadaczy abonamentu.

Lista wypożyczalni zostanie powiększona o 38 nowych „stacji pasywnych” (lista poniżej), w których nie będzie terminali ani elektrozamek. Będzie tam jedynie wymalowane na bruki miejsce do pozostawienia roweru, choć nie wszędzie ze stojakami. Wypożyczenie i zwrot będzie tu możliwe przy użyciu aplikacji na telefonie komórkowym. Rowery „będą znać” swoje położenie, bo każdy zostanie wyposażony w urządzenia GPS.

Jednoślady będą te same, co poprzednio, ale zostaną poddane modernizacji. – Rowery będą siedmiobiegowe, a ich osprzęt dobrany w oparciu o gruntowny przegląd – zapowiada Justyna Góźdz z lubelskiego Ratusza. Na montaż lepszych przerzutek firma Nextbike będzie mieć trzy miesiące od uruchomienia systemu.

Ile czasu dostała firma na przygotowanie i uruchomienie Lubelskiego Roweru Miejskiego? – Zgodnie z umową operator ma 6 tygodni – informuje Góźdz. Nie zmienia się to, że system będzie działać także w Świdniku, gdzie istnieje pięć stacji.



— R E K L A M A —

Przypomnijmy, że w trakcie przetargu miasto zgłosiło swoje wymagania, rezygnując m.in. z 50-procentowej niżki w opłatach, która miała przysługiwać posiadaczom Lubelskiej Karty Miejskiej. Miała przysługiwać, ale nie będzie. Wszyscy będą płacić tyle samo.

Ratusz zapowiada, że po roku 2022 rowery miejskie

będą działać na innych zasadach. – Nadchodzące dwa sezony systemu będą pomostem pomiędzy odejściem od klasycznej wypożyczalni rowerów do całorocznego systemu bezstacyjnego, opartego na GPS i rowerach z komputerem pokładowym – informuje Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Lublina.

Lepsze powietrze – „uchwała antysmogowa” dla Lubelszczyzny – nowe przepisy, które Ciebie dotyczą

Marszałek Województwa Lubelskiego informuje, że dnia 19 lutego 2021 r. Sejmik Województwa Lubelskiego przyjął uchwałę Nr XXIII/388/2021 w sprawie wprowadzenia na obszarze województwa lubelskiego ograniczeń i zakazów w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw stałych - tzw. „uchwałę antysmogową”

Przyjęta uchwała określa wymagania w zakresie eksploatacji nowych urządzeń grzewczych dopuszczonych do stosowania, zakazuje stosowania najgorszych jakościowo paliw oraz wprowadza przepisy przejściowe dla funkcjonujących instalacji niespełniających wymagań.

Czyste powietrze to nasza wspólna sprawa. Uchwała antysmogowa jest rozwiązaniem optymalnym, na drodze do poprawy jakości powietrza w województwie.

Uchwała wchodzi w życie od 1 maja 2021 r.



Jesteś posiadaczem wysokoemisyjnego kotła węglowego? Jeśli tak to pamiętaj i już dziś pomyśl o zmianie sposobu ogrzewania swojego domu. Maksymalnie masz czas na wymianę do dnia:

- 31 grudnia **2023** r.: kotły bezklasowe oraz kotły klasy 1 i 2
 - 31 grudnia **2026** r. kotły klasy 3 i 4
 - 31 grudnia **2029** r. kotły klasy 5
- na kocioł Ecodesign (zgodny z wymaganiami ekoprojektu) lub inne ekologiczne i niskoemisyjne źródło ogrzewania.



Miej świadomy wpływ na środowisko. Używaj tylko dobrej jakości paliw z legalnych źródeł! Pamiętaj, że spalanie węgla kamiennego niskiej jakości (muły, floty, drobny miał), węgla brunatnego i drewna o wilgotności powyżej 20% szkodzi zdrowiu i jest **zakazane**.



Zalecane paliwa to: gruboziarnisty węgiel kamienny, ekogroszek, pelet, brykiet, biomasa drzewna, drewno sezonowane (dąb, buk, grab, brzoza).



Budujesz dom lub wymieniasz stary piec? Montuj wyłącznie kocioł spełniający normy ekoprojektu.

Planujesz montaż nowego ogrzewacza pomieszczeń (np. kominek, koza)? Pamiętaj, że od 1 stycznia 2022 r. musi spełniać wymagania ekoprojektu.

Możesz liczyć na pomoc Doradcy Energetycznego z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego, który pomoże zdobyć informacje dot. dofinansowania na wymianę kopciucha i podjąć decyzję o wyborze nowego źródła ciepła dla Twojego domu. Kontakt z zespołem Doradców Energetycznych na adres: doradztwo.energetyczne@lubelskie.pl lub pod numerami telefonów: **(81) 537 16 17 i (81) 537 16 16**.

Wymieniając piec oraz stosując zalecany opał dbasz o lepszą jakość powietrza a także o zdrowie swoje i swoich bliskich.

Pozostawmy czyste powietrze dla przyszłych pokoleń.

Więcej informacji na stronie internetowej
www.ochronapowietrza.lubelskie.pl
lub pod numerem telefonu: (81) 441 67 12.

TU POWSTANĄ STACJE

● al. Unii Lubelskiej (przy Zamku) ● ul. Podzamcze (pl. Singera) ● al. Andersa (przy cmentarzu) ● al. Smorawińskiego (przystanek przy Decathlonie) ● al. Spółdzielczości Pracy (Unicka i Związkowa) ● Do Dysa/al. Spółdzielczości Pracy ● Choiny (pętla) ● Koncertowa (kościół, Braci Wieniawskich) ● Szeligowskiego (biurowce Nord Park) ● Radziwiłłowska (Niecza) ● Wieniawska (urząd) ● Radziszewskiego (CSK) ● Lipowa (Skłodowskiej) ● Narutowicza (Victoria) ● Obrońców Pokoju (Raabego) ● al. Krasnicka (Nałęczowska) ● Bohaterów Monte Cassino (E.Leclerc) ● Biedronki (szkoła) ● Granitowa (przystanek końcowy) ● Szmaraagdowa 24 ● Jana Pawła II (os Górki) ● Filaretów (Fantastyczna) ● Zana (Brzeskiej) ● Krochmalna (Spółdzielcza) ● Stadionowa (przy stadionie) ● Kunickiego (przy PKP) ● Kunickiego (przy Matejki) ● Diamentowa (przy Zemborzyckiej) ● Wolska (Droga Męczenników Majdanka) ● Droga Męczenników Majdanka (Lotnicza) ● Vetterów (Ball Packaging) ● Pancerniaków (Felicity) ● Krawcowa (przystanek Pogodna 02) ● Turystyczna (przystanek przy hipermarkecie) ● Zamojska (Misjonarska) ● Dolna Panny Marii (Górna).

KRÓTKO

Zmieniają rozkłady jazdy

KOMUNIKACJA Część zmian wejdzie w życie w sobotę, a część w najbliższy poniedziałek. Już w ten weekend poprawi się dojazd nad zalew, bo wybrane kursy linii 15 będą docierać w weekendy do pętli Dąbrowa, natomiast na liniach 8 i 40 w soboty i niedziele będą kursować tylko przegubowce. Od 15 maja linia 24 nie będzie kursować w soboty, niedziele i święta, a na linii 17 we wszystkie dni tygodnia mniej kursów będzie wydłużonych do Głuszczyzny. Zmienia się też sobotnie godziny odjazdów linii 52. Od poniedziałku częściej zaczyną kursować linie 17, 26, 31, 57 i 150. W dni powszednie między godz. 6.30 a 17 maja jeździć co kwadrans zamiast co 20 minut. Również od poniedziałku na liniach trolejbusowych ma być więcej przegubowców. **(DRS)**

Pojedziemy drugą połową

DLA KIEROWCÓW Na Drodze Męczenników Majdanka zmieni się 17 maja organizacja ruchu pod przebudowywanym przez kolej wiaduktem. – Zajęty zostanie prawy pas ruchu jadąc w kierunku ul. Lotniczej oraz

chodnik po tej samej stronie

– informuje Mariusz Szymański z firmy iKOM, która odpowiada za oznakowanie ulic w rejonie prac prowadzonych na zlecenie kolejarzy.

W środę rano należy się spodziewać kolejnych zmian, bo zamknięty zostanie prawy pas na połowie jezdni po stronie ul. Wrońskiej i Łęczyńskiej, niedostępny będzie też chodnik. **(DRS)**

Drugi dzień ze slalodem

UTRUDNIENIA Nie tylko kierowcom poruszającym się własnymi samochodami dają się we znaki prace prowadzone na remontowanym odcinku ul. Nałkowskich, gdzie wprowadzono wczoraj ruch wahadłowy. Niemila niespodzianka spotkała wczoraj pasażerów komunikacji miejskiej, bo zamknięte zostały przystanki Biskupa Fulmana 01 i Wapowskiego 01, czyli te, na których można było wysiąść z autobusów jadących w stronę zalewu. Na dziś zapowiadane jest zamknięcie drugiej połowy jezdni, co oznacza, że nieczynne będą przystanki po stronie ul. Wapowskiego. **(DRS)**

Majątki najważniejszych podwładnych prezydenta

RAPORT Publikujemy oświadczenia majątkowe złożone za rok 2020 przez kierownictwo Urzędu Miasta Lublin: zastępców prezydenta miasta, skarbniczkę i sekretarza miasta. Ich zasoby wyglądają dość skromnie w porównaniu z najbogatszymi z miejskich radnych

Artur Szymczyk, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju



Oszczędności: 84 516 zł.
Nieruchomości: dom 143,5 mkw. wart 750 tys. zł, mieszkanie 49,6 mkw. warte 500 tys. zł, komórka lokatorska o pow. 5,16 mkw. (udział 0,00128428), miejsce postojowe (udział 0,00061638), dom 162 mkw. wart 650 tys. zł (1/3 udziału we współwłasności nieruchomości).

Dochody: 171 467 zł z umowy o pracę w Urzędzie Miasta Lublin, 50 732 zł tytułem zasiadania w radzie nadzorczej Lubelskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej.

Składniki mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł: BMW 118i (z 2019 r.), honda crv (z 2017 r.).

Długi powyżej 10 tys. zł: kredyt mieszkaniowy w PKO BP z 2014 r. (stan na 31 grudnia 2020 r. to 170 061 zł).

Wszystkie składniki majątku i zadłużenie wchodzi w skład małżeńskiej wspólności majątkowej.

Monika Lipińska, zastępca prezydenta ds. społecznych



Oszczędności: 20 000 zł.
Nieruchomości: mieszkanie 69 mkw. warte 450 000 zł (spółdzielcze własnościowe).

Dochody: 160 174,90 zł z zatrudnienia w Urzędzie Miasta Lublin, 720 zł z działalności dydaktycznej (prawa autorskie).

Składniki mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł: renault kadjar (z 2018 r.).

Długi powyżej 10 tys. zł: brak.

Majątek wchodzi w skład małżeńskiej wspólności majątkowej.

Mariusz Banach, zastępca prezydenta ds. oświaty i wychowania



Oszczędności: 10 000 zł.
Nieruchomości: dom 140 mkw. wart 400 000 zł (współwłasność z żoną), gospodarstwo rolne 1,3 ha warte 150 000 zł (współwłasność z żoną, w zeszłym roku nie przyniosło przychodu ani dochodu).

Dochody: 165 747,86 zł z wynagrodzenia w Urzędzie Miasta Lublin.

Składniki mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł: volvo v50 (z 2007 r., współwłasność z żoną).

Długi powyżej 10 tys. zł: kredyt hipoteczny w PKO BP na 158 272,85 zł (współobciążenie z żoną), wynajem długoterminowy samochodu audi q3 z ratą miesięczną 2 268,97 zł (współobciążenie z żoną).

Składniki mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł: kredyt mieszkaniowy w wysokości 258 912,50 zł, do spłaty pozostało ok. 200 000 zł (zobowiązanie wspólnie z mężem), pożyczka mieszkaniowa w Urzędzie Miasta Lublin na budowę domu w wysokości 15 000 zł (spłata 50 rat po 300 zł, do spłaty pozostało 14 400 zł).

Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, zastępca prezydenta ds. kultury, sportu i partycypacji



Oszczędności: 43 275,96 zł (majątek osobisty odrębny).

Nieruchomości: mieszkanie 67,25 mkw. warte 350 000 zł (małżeńska wspólność majątkowa), działka 645 mkw. z rozpoczętą budową domu jednorodzinnego 260 mkw. z garażem i pomieszczeniami gospodarczymi (stan surowy otwarty, wartość działki 120 000 zł, wartość robót 200 000 zł, własność, majątek odrębny).

Dochody: 156 314,41 zł z zatrudnienia w Urzędzie Miasta Lublin, 6 000 zł ze świadczenia „500 plus”.

Składniki mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł: ford mondeo (z 2010 r., współwłasność), kia rio (z 2009 r., współwłasność).

Oszczędności: ok. 20 000 zł (małżeńska wspólność majątkowa).

Nieruchomości: dom ok. 100 mkw. wart ok. 500 000 zł (własność odrębna, współwłasność po połowie z siostrą), mieszkanie (wyodrębniony lokal mieszkalny) 85,22 mkw. z pomieszczeniami przynależnymi 39,81 mkw. wraz z udziałem 12 503/23 613 w działce (łączna wartość ok. 500 000 zł, akt własności, małżeńska wspólność majątkowa), gospodarstwo rolne (uprawa roślin, łąka, las) o pow. 6,12 ha w tym 2,08 ha to współwłasność po połowie z siostrą (gospodarstwo warte ok. 100 000 zł, z budynkami gospodarczymi i maszynami rolniczymi, własność odrębna w tym w części własność po połowie z siostrą, w zeszłym roku gospodarstwo przyniosło Andrzejowi Wojewódzkiemu przychód w wysokości ok. 3 000 zł i dochód ok. 1 000 zł).

Lucyna Sternik, skarbnik miasta



Oszczędności: 87 413,61 zł, indywidualne ubezpieczenie na życie z funduszem kapitałowym 50 800 zł.

Nieruchomości: dom 146 mkw. z działką 455 mkw. i garażem 36,63 mkw. o łącznej wartości 550 000 zł, mieszkanie 52,98 mkw. warte 250 000 zł, domek letniskowy 42,77 mkw. z działką 837 mkw. o łącznej wartości 150 000 zł (zakupiony w 2004 r. od gminy Uściśmów), działka rolna 0,0251 ha warta 45 000 zł.

Dochody: 139 121,78 zł z zatrudnienia w Urzędzie Miasta Lublin, 3 379,84 zł zasiłku z ZUS.

Składniki mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł: honda civic (z 2006 r., współwłasność z synem 1/2), kia soul (z 2012 r.).

Długi powyżej 10 tys. zł: kredyt komercyjny na zakup towarów i usług w BGŻ BNP Paribas z kwotą do spłaty 6 927,75 zł (na dzień 31 grudnia 2020 r.), pożyczka w PKO BP na cele remontowe z kwotą do spłaty 7 200 zł (na dzień 31 grudnia 2020 r.).

Majątek wchodzi w skład małżeńskiej wspólności majątkowej.

Andrzej Wojewódzki, sekretarz miasta



Oszczędności: ok. 20 000 zł (małżeńska wspólność majątkowa).

Nieruchomości: dom ok. 100 mkw. wart ok. 500 000 zł (własność odrębna, współwłasność po połowie z siostrą), mieszkanie (wyodrębniony lokal mieszkalny) 85,22 mkw. z pomieszczeniami przynależnymi 39,81 mkw. wraz z udziałem 12 503/23 613 w działce (łączna wartość ok. 500 000 zł, akt własności, małżeńska wspólność majątkowa), gospodarstwo rolne (uprawa roślin, łąka, las) o pow. 6,12 ha w tym 2,08 ha to współwłasność po połowie z siostrą (gospodarstwo warte ok. 100 000 zł, z budynkami gospodarczymi i maszynami rolniczymi, własność odrębna w tym w części własność po połowie z siostrą, w zeszłym roku gospodarstwo przyniosło Andrzejowi Wojewódzkiemu przychód w wysokości ok. 3 000 zł i dochód ok. 1 000 zł).

Dochody: 179 687,78 zł wynagrodzenia za pracę w Urzędzie Miasta Lublin.

Składniki mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł: toyota avensis (z 2002 r., współwłasność z synem), kia sportage (z 2009 r., małżeńska wspólność majątkowa), lexus gs 450 h (z 2008 r., małżeńska wspólność majątkowa).

Długi powyżej 10 tys. zł: kredyt hipoteczny na zakup mieszkania wraz z udziałem w gruncie (umowa z ING Bankiem Śląskim z marca 2017 r. na 200 000 zł, do spłaty pozostało ok. 78 000 zł, umowa zawarta wspólnie z żoną, współwłasność małżeńska), kredyt na zakup samochodu (umowa z BNP Paribas z maja 2014 r. na 46 865 zł, do spłaty pozostało ok. 11 000 zł, zobowiązanie zaciągnięte wraz z córką), pożyczka na wydatki bieżące z Pracowniczej Kasy Zpomogowo-Pożyczkowej Urzędu Miasta Lublin (udzielona w grudniu 2018 r. na 35 000 zł, do spłaty pozostało 17 360 zł, małżeńska wspólność majątkowa).

OPRAC. DRS.

Syndyk masy upadłości Piotra Zgierskiego

sprzedaż z wolnej ręki w trybie wyboru najkorzystniejszej oferty nieruchomości:

Numer składnika	Nieruchomość	minimalna cena
1	Udział w wysokości 1/4 w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej, stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym nr 1502, o łącznej powierzchni 0,1800 ha, położonej w miejscowości Piaski przy ul. Lubelskiej 94, gmina Piaski, powiat świdnicki, województwo Lubelskie.	32.215,50 zł

Oferty w zamkniętych kopertach z adnotacją „oferta na zakup nieruchomości” należy składać do dnia 24 maja 2021 r. (liczy się data wpływu do kancelarii) na adres kancelarii syndyka: Syndyk masy upadłości Piotra Zgierskiego, ul. Czechowska 3/19, 20-072 Lublin. Bliższe informacje na temat przedmiotu sprzedaży można uzyskać pod nr. telefonu 81-479-91-41 lub mailowo: sekretariat@kancelaria-ostrowski.eu. Syndyk zastrzega sobie prawo odstąpienia od sprzedaży bez podania przyczyn. Kupujący zobowiązany jest do zapłaty całości ceny przed zawarciem umowy sprzedaży oraz pokrywa wszelkie koszty związane z zawarciem umowy sprzedaży.

in923

AGRO-POLI sp. z o.o. - jedna z największych i najnowocześniejszych firm na terenie kraju zajmujących się produkcją przedzdy polipropylenowej,

poszukuje osób z Kraśnika lub okolic

DO PRACY NA STANOWISKU:

Pracownik produkcji – operator maszyn:

Zakres obowiązków:

- obsługa urządzeń do produkcji przedzdy polipropylenowej
- ustawianie żądanych parametrów
- nadzór nad pracą maszyn
- zapewnienie ciągłości produkcji w oparciu o obowiązujące procedury

Nasze wymagania:

- motywacja do pracy
- odpowiedzialność i rzetelność w wykonywaniu obowiązków
- obsługa komputera
- umiejętność pracy w zespole

To oferujemy:

- praca w rzetelnej, rozwijającej się firmie
- zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- praca w systemie trzyzmiannym (czterobrygadowym)
- szkolenie stanowiskowe w zakresie obsługi maszyn
- możliwość podjęcia pracy od zaraz
- wynagrodzenie: stawka godzinowa + premia wynikowa

Osoby zainteresowane ofertą prosimy o składanie CV osobiście lub na adres e-mail: sekretariat@agropoli.com.pl

in867

POŻYCZKI CHWILÓWKI

do **2 000 zł**
w **15** minut, na **30** dni

Dla osób zadłużonych z komornikiem i widniejących w BIK.

LUBLIN, ul. Lubartowska 22
883 773 980

in220 57

Piotr Turski, prezes TTS Development o nowym osiedlu Panorama

TTS Development. Takie inwestycje zmieniają miasta

Wydaje się, biorąc pod uwagę wysokość stóp procentowych, że to jest wręcz idealny moment na kupno mieszkania.

To normalne, że każdy chce zachować gwarancję swojego kapitału, a tymczasem dziś mamy wysoki „podatek inflacyjny”, którego nikt podatkiem nazwać nie chce. Oficjalne dane mówią o 4-procentowej inflacji, ale jest wrażenie społeczne, że inflacja jest jeszcze większa. Każdy, kto choć trochę zna się na finansach i chce zadbać o swoje pieniądze, czuje, że traci swoje oszczędności. Trzymanie pieniędzy w bankach nie gwarantuje zysków i dlatego należy szukać innych „lokat”. Taką lokatą są mieszkania.

Dziś wiele sprzedawanych przez nas mieszkań, wiele transakcji jest transakcjami za gotówkę. Ludzie, w obawie o swoje oszczędności, wolą inwestować w mieszkanie. Nawet jeśli, w przypadku wynajmu, stopa zwrotu nie jest tak wysoka, jak jeszcze kilka lat temu. Bo mieszkanie zawsze się zwróci i będzie to lepsza opcja niż trzymanie pieniędzy w banku.

Nasi klienci kupują też mieszkania z myślą np. o swoich dzieciach, które już planują studiować w Lublinie, a nie chcą płacić za wynajem mieszkania za kilka lat.

Mieszkanie inwestycja

Pandemia zdemolowała rynek wynajmu, ale widać, że w Lublinie nadal wiele osób kupuje mieszkania pod wynajem. Jeśli nie teraz, to już za chwilę, kiedy życie zacznie wracać do normalności. Są klienci, którzy kupno mieszkania traktują czysto inwestycyjnie?

Jest ich bardzo dużo. To są osoby zabezpieczające się przed „podatkiem inflacyjnym”.

Jeśli osoba dysponująca gotówką chce kupić mieszkanie na wynajem, a nie bardzo wie, jaki metraż jest najlepszy, jaka lokalizacja, może liczyć na pomoc doradców TTS?

Oczywiście, ale muszę przyznać, że gros klientów przychodzi już zdecydowanych. Charakterystyczne jest też to, że już w momencie rozpoczęcia jakiejś realizacji, w pierwszej kolejności rezerwowane są mieszkania najlepsze pod wynajem. Myślę tu o lokalach mających od 40 do ponad 50 mkw. To są najbardziej pożądane metraże, ale pod warunkiem, że jest tam salon z kuchnią i minimum jedna sypialnia.

Zawsze gdy wiemy, w jakim celu klient kupuje mieszkanie, doradzamy i podpowiadamy, na który lokal się zdecydować. Mamy ofertę przygotowaną pod różne potrzeby, nie tylko te inwestycyjne.

Bo głód mieszkaniowy w narodzie nadal jest. Ludzie zakładają rodziny, rodzą im się dzieci, szukają większych przestrzeni.

Dokładnie. Dlatego dbamy



Osiedle Panorama powstaje w Lublinie u zbiegu ulic: Garbarskiej i D. M. Majdanka.

o to, żeby w naszej ofercie były też większe mieszkania, dla rodzin dwa plus dwa czy dwa plus trzy. To lokale mające więcej niż 70 mkw., a nawet więcej niż 80 mkw.

Średnie miasta

Podejrzewam, że oferta mieszkaniowa jest jednak różna w zależności od lokalizacji osiedla.

Przywiązujemy do tego dużą wagę, bo przecież obecnie prowadzimy inwestycje w sześciu miejscach: w Legnicy, Lublinie, Chełmie, Świdniku, Dęblinie. Zakończyliśmy inwestycje w Garwolinie, zaczynamy w Kraśniku, a kolejne mamy w Nisku i w Łęcznej. Działamy na szeroką skalę.

To też sprawia, że musimy sprostać różnym oczekiwaniom. Na przykład zauważamy taki trend, że wiele osób przeprowadza się do Lublina z miejscowości ościennych. Kiedyś kupili lub pobudowali tam domy, a teraz wracają do miasta. Z różnych powodów. Na przykład mają dzieci w wieku szkolnym i chcą mieszkać w Lublinie, bo łatwiej jest im tu funkcjonować. Odpadają chociażby uciążliwe dojazdy dzieci do szkół czy na zajęcia dodatkowe.

Zupełnie inny jest rynek w Lublinie, a zupełnie inny w Chełmie, gdzie wybudowania jakiejś realizacji, w pierwszej kolejności rezerwowane są mieszkania najlepsze pod wynajem. Myślę tu o lokalach mających od 40 do ponad 50 mkw. To są najbardziej pożądane metraże, ale pod warunkiem, że jest tam salon z kuchnią i minimum jedna sypialnia.

Tam z kolei zauważyliśmy tendencję, że osoby pochodzące z Chełma, które dziś na przykład mieszkają w Warszawie, kupują mieszkania dla swoich rodziców.

Chcą zadbać w ten sposób o rodziców?

Tak, a spowodowane jest to tym, że w Chełmie są głównie 5-kondygnacyjne bloki, a kiedy je stawiano, nie budowano w nich wind. Dla osoby w podeszłym wieku mieszkanie na 4. piętrze bez windy jest męczące. A nasze budynki, choć mają one tam tylko trzy piętra, od samego początku były projektowane z windami.

Poza tym zawsze lepiej jest

mieszkać w nowym bloku niż w takim, który ma kilkadziesiąt lat.

Widzę, że z chełmskiej inwestycji jest pan zadowolony.

Bo to nasz duży sukces. Kiedy się zdecydowaliśmy na tę inwestycję, wszyscy wokół pukali się w głowę. Mówili, że przecież nie bez powodu tam się nie buduje, że z Chełma w ostatnich latach wyjechało mnóstwo ludzi. My jednak postawiliśmy tam osiedle, a mieszkania nie są w wygórowanych cenach.

Właśnie. Był czas, kiedy firmy deweloperskie skupiały się na metropoliach i nie budowało się mieszkań w mniejszych i średnich miastach. To się zmieniło?

Zauważyliśmy te braki mieszkaniowe i stąd nasze inwestycje w Legnicy czy Dęblinie. Teraz zaczynamy w Kraśniku, gdzie oprócz spółdzielni mieszkaniowej nikt nie budował. A my stawiamy tam 80 mieszkań w dwóch blokach. I już mogę powiedzieć, że mamy bardzo dużo rezerwy. Dopinamy też inwestycję w Nisku i tam też, oprócz może jednego bloku, od 30 lat się nie budowało.

To znaczy, że będą kolejne inwestycje w takich miastach jak Chełm czy Kraśnik?

Tak. Mamy już plany. Chcemy po prostu odpowiadać na potrzeby mieszkańców, a wielu z nich chce mieszkać na nowym eleganckim osiedlu z udogodnieniami.

Przestrzeń

Patrząc na państwa ofertę, widzę, że różnicujecie też propozycje mieszkaniowe w samym Lublinie.

To z jednej strony nasz wybór biznesowy, z drugiej strony wymagania rynku. Pamiętam, jak cztery lata temu zaczęliśmy budować przyjemne osiedle na Nowym Świecie.

Okolica trochę zaniedbana.

Wtedy tak, ale takie inwestycje jak nasza ją zmieniają. Świadomie zmieniliśmy podejście do tej inwestycji, także jeśli chodzi o cenę mieszkań. I to też się udało.



Dobrych parę lat temu dla klienta w Lublinie właściwie liczyło się to, żeby mieszkanie po prostu było. Kupowali praktycznie wszystko, ale dziś – mam wrażenie – klient decydując się na mieszkanie, bierze pod uwagę znacznie więcej czynników.

Świadomość się bardzo zmieniła, i to dobrze.

Klienci zwracają uwagę na takie rzeczy, jak zagospodarowanie najbliższego terenu?

Dziś to bardzo ważne. Nie tylko dla klientów, dla mnie osobiście też. Już na etapie projektowania zwracam uwagę, żeby budynek nie zajmował całego terenu, jaki mamy do dyspozycji.

Nie posuwacie się z budową do ostatniego możliwego centymetra, żeby mieszkańcom zapewnić przestrzeń i komfort?

Dokładnie. Musimy jednocześnie pilnować, aby zostały spełnione wszelkie normy. Biznesowo, można powiedzieć, nie zawsze jest to rozsądne, ale są jednak rzeczy ważniejsze.

Nie jest rozsądne?

Jeśli mamy możliwość postawienia bloku o szerokości 16-18 metrów, a stawiamy mający 12 metrów, to oznacza, że świadomie rezygnujemy z np. dwóch mniejszych mieszkań. Ale w tym przypadku zależy nam na czymś zupełnie innym, a mianowicie na tym, że w każdym mieszkaniu (oprócz kawalerek) mamy okna na dwie lub trzy strony świata. Podobają mi się, że klienci mają świadomość przestrzeni wokół. Jestem przeciwnikiem wy-

ciskania z działki wszystkiego, co można. Proszę zobaczyć, jak zorganizowaliśmy Nowy Świat – są tam przestrzenie, odległości, plac zabaw. I każde mieszkanie jest narożne lub na przestrzał. Nie ma ślepych, ciemnych.

Lokalizacja też ma znaczenie? Nie budujecie w szczyrim polu.

Nie robimy tak i dowodem na to jest nasza największa jednostkowa inwestycja, czyli ta przy ul. Garbarskiej.

Lublin Panorama

Mówimy o osiedlu Panorama?

To bardzo blisko centrum, znakomita lokalizacja, bardzo dobre połączenie komunikacyjne z centrum. Budujemy na wzniesieniu, a z najwyższych mieszkań jest świetny widok na Stare Miasto. Stąd w ogóle nazwa – Panorama.

W tym miejscu też mogliśmy dużo bardziej zagęścić teren, ale mieszkańcom chcemy dać przestrzeń, oddech. Budujemy punktowo i niemal każde mieszkanie jest narożne.

Panorama jest wyjątkowa jeszcze pod jednym względem. Chodzi o technologię budowy.

To pierwsze po tej stronie Wisły takie osiedle budowane w technologii wielkogabarytowych elementów prefabrykowanych.

Wyjaśnijmy od razu, co to oznacza.

Wielkogabarytowe elementy prefabrykowane to trójwarstwowe ściany, gdzie elementem konstrukcji jest zbrojony

beton i na etapie produkcji uzbraja się elementy w instalację, okna, a także maluje się ściany od strony zewnętrznej. Produkcja elementów konstrukcyjnych pod dachem pozwala na ciągłą kontrolę jakości i uniknięcie usterek pojawiających się podczas tradycyjnej budowy.

Musimy jednak uczulić, żeby tej technologii nie mylić z wielką płytą, do której ktoś może być zrażony.

Sama koncepcja wielkiej płyty nie była zła, zaczynało się projektowanie od urbanistyki, projektowało się przestrzenie wspólne, a także, co jest bardzo istotne i o czym wcześniej wspominałem, szerokość budynków była w większości 12 metrów. Zła była w większości jakość wykonania oraz to, że wówczas były zupełnie inne normy odnośnie np. akustyki czy izolacyjności. W naszym projekcie mamy wszystkie zalety, a wady zostały wyeliminowane. Dzisiaj udział tej technologii w budownictwie wielorodzinnym na zachodzie stanowi większość. Jestem z tego projektu dumny. Udało nam się go zakontraktować wspólnie z firmą Pekabex. Część elementów wykonuje się też w naszej fabryce Technobeton. Co więcej model biznesowy Panorammy zakłada, że inwestycja nie jest finansowana z pieniędzy klientów.

To będzie ekspresowa budowa. Stare budynki zaczęliśmy wyburzać miesiąc temu. Już mamy zrobioną połowę wykopu, do końca roku sześć budynków będzie zaawansowanych w 80 procentach. Jestem przekonany, że jak klient zobaczy efekt finalny, nie będzie miał wątpliwości, czy zamieszkać w Panoramie. Bardzo przyłożyliśmy się do procesu projektowania, co trwa już rok.

Faktycznie budowa ma być ekspresowa. Sądzi pan, że teraz, po TTS, po tę metodę sięgną inne lubelskie firmy?

Z tego co wiem, wiele z nich rozważało taki krok. Żadna się nie zdecydowała. Być może tylko my mamy taką determinację i być może taką wiedzę.

Mieszkania na osiedlu Panorama są już w sprzedaży?

Tak i też wprowadziliśmy nowość w tej kwestii. Na naszej stronie internetowej można zarezerwować mieszkanie online. Wpłaca się wówczas 1 tys. zł i w ciągu dwóch tygodni klient powinien przyjść do biura, aby dokonać formalności. Może też zrezygnować, wtedy odzyska wpłacone pieniądze.

Każdemu przedsiębiorstwu przyświeca jakaś misja, ale jak określiłby Pan misję TTS Development?

Powiedziałbym nieprawdę, gdybym zaprzeczył, że celem każdej firmy jest przynoszenie zysku. Ale zaczynając jakiś projekt, nigdy nie nastawiam się na maksymalizację zysku. Chcemy być inaczej postrzegani. Naszą cechą jest też to, że nie boimy się ryzyka, którego nie podjąłby się inny deweloper.

O pieniądzach dla szpitali powiatowych

PULAWY W czwartek przed szpitalem specjalistycznym w Puławach poseł Jacek Czerniak oraz inni działacze Lewicy wzięli udział w konferencji prasowej poświęconej ochronie zdrowia. Jak podkreślali, ta od lat wymaga pomocy finansowej, zwłaszcza na szczelbu szpitali powiatowych.

– System ochrony zdrowia w Polsce jest trochę jak nieremontowana od 30 lat droga, w której z powodu braku pieniędzy lata się jedynie dziury. Bardzo boleśnie przekonaliśmy się o tym podczas pandemii. Dlatego popieramy modernizację szpitali i opowiadamy się przeciwko ich likwidacji – mówił Robert Lachowski z partii Wiosna.

– Zdrowie to jest coś więcej, niż rubryczka w tabeli. Z pozycji wielkich miast być może łatwo jest krytykować



Konferencja prasowa Lewicy w Puławach

FOT. RS

decyzję, jaką Lewica podjęła akceptując Fundusz Odbudowy. Ale Polsce powiatowej te pieniądze są potrzebne. Zrobiliśmy to kierując się interesem ludzi, którzy leczą się lub pracują w takich szpitalach, jak ten, by mogli robić to w godnych warunkach – tłumaczył Jakub Karpiński z Federacji Młodych Socjaldemokratów.

– Służba zdrowia od lat jest niedofinansowana. Szpitale mają za mało pieniędzy, więc dokładają obowiązków swoim pracowni-

kom. Finansowe problemy mają także samorządy, na barki których spychane są kolejne zadania, w tym ochrona zdrowia. To Lewica wynegocjowała, by 30 proc. środków z KPO trafiło do samorządów – podkreśliła Magdalena Długosz z partii Razem.

Działacze Lewicy przynieśli ze sobą „czek” na ponad 3 miliardy złotych. Wynika on z przeliczenia na złotówki kwoty 700 milionów euro, jaką zapisano jako dotacje dla szpitali powiatowych w

ramach Krajowego Planu Odbudowy.

– Średnio na każdy szpital powiatowy przypada ok. 13 mln zł – wyliczył poseł Jacek Czerniak z Lewicy. Jak dodał, część środków z krajowego planu powinna zostać uruchomiona tuż po przyjęciu ustaw ratyfikacyjnych przez poszczególne państwa UE oraz zakończeniu uzgodnień z Komisją Europejską. Politycy liczą na to, że część dotacji zostanie uruchomiona jeszcze w tym roku.

RADOSŁAW SZCZĘCH

NIK wytyka za wysokie pensje

BIAŁA PODLASKA Brak właściwego nadzoru nad spółkami miejskimi w latach 2017-19 przyczynił się do zawyżenia wynagrodzeń wypłaconych członkom zarządów i rad nadzorczych o łączną kwotę ponad 353 tys. zł. Takich nieprawidłowości doszukała się Najwyższa Izba Kontroli

Ewelina Burda

Inspektorzy pod lupę wzięli spółki komunalne z województwa lubelskiego, w tym także te z Białej Podlaskiej. Wyniki nie napawają optymizmem.

W sumie w latach 2016-19 spółki miejskie przyniosły skumulowaną stratę 5934 tys. zł (netto), ale trzy z nich osiągnęły zysk (łącznie 2992 tys. zł). Najbardziej na plusie były Wod-Kan oraz PEC, a najwyższe straty zanotowały ZGL oraz MZK. Poza tym, w analizowanym przez NIK okresie łączne koszty działalności spółek wzrosły o 11,9 proc., a przychody o 14,4 proc.

Okazuje się, że istotną pozycję w kosztach działalności spółek stanowiły wynagrodzenia.

– W największym stopniu wzrosły koszty wynagrodzeń w spółkach z udziałem miasta Biała Podlaska, o 22,5 proc – przypinają inspektorzy NIK. Na przykład w spółce MZK negatywny wpływ na wyniki finansowe miała zaplanowana przez radę miasta „zbyt niska kwota dotacji w stosunku do zamówionego rozkładu jazdy”. Inspektorzy NIK zauważają, że w latach 2013-20 niezmiennie były taryfy biletowe w komunikacji miejskiej. Dopiero od 1 stycznia 2020 roku radni ustalili nową taryfę.

Zdaniem NIK, „łączna wartość wypłaconych z naruszeniem zasad wynagrodzeń 90 członkom zarządów i rad nadzorczych objętych badaniem spółek wyniosła 353 228,43 zł”.

Przykład? W 2018 roku członkom zarządów spółek Wod-Kan i ZGL wypłacono miesięczne wynagrodzenia w wysokości 14 218,53 zł „pomimo że obowiązywały uchwały rad nadzorczych tych spółek określające kwotowo wysokość wynagrodzeń członków zarządów tych spółek na poziomie



NIK wytyka m.in. brak właściwego nadzoru właścicielskiego nad spółkami

FOT. E.BURDA

13 211,34 zł”. NIK zaleciła spółkom „wyegzekwowanie od członków zarządów i rad nadzorczych części wynagrodzeń i innych świadczeń, wypłaconych, w wysokości wyższej od określonej w obowiązujących przepisach i niezgodnie z zasadami ustalonymi przez Zgromadzenie Wspólników”. Tymczasem, jak czytamy w raporcie, prezydent Michał Litwiniuk poinformował, że „niewłaściwe naliczanie i wypłacanie wynagrodzeń w 2019 roku wynikało z powielenia zasad rozliczeń przyjętych w 2018 r., ustalonych i stosowanych na podstawie uchwał rad nadzorczych powołanych przez poprzedniego prezydenta”.

W latach 2014-18 prezydentem był Dariusz Stefaniuk z PiS. „W momencie uzyskania informacji o niewłaściwym naliczaniu wynagrodzeń Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników wprowadziły działania naprawcze polegające na dostosowaniu uchwał do zapisów ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na dany rok. Trwają

prace nad zmianami uchwał dotyczących zasad kształtowania wynagrodzeń poszczególnych członków zarządów i rad nadzorczych.” – przywołuje tłumaczenie prezydenta NIK.

Uchybień jest więcej. NIK oceniła, że nadzór nad spółkami komunalnymi sprawowany przez prezydenta nie był w pełni rzetelny. „Do 30 września 2019 roku w urzędzie nie opracowano żadnych zasad dotyczących sprawowania nadzoru nad spółkami miejskimi, w tym m.in. kryteriów ocen rad nadzorczych, zakresu i częstotliwości przekazywanych informacji na temat działalności prowadzonej przez spółki” – ustalili inspektorzy. Sprawy nadzoru nad spółkami powierzono kierownikowi Referatu Nadzoru Właścicielskiego (do 10 lipca 2016), a od 28 grudnia 2018 r. osobie zatrudnionej na stanowisku ds. obsługi Gabinetu Prezydenta, a następnie na stanowisku Naczelnika Gabinetu Prezydenta. „Zgodnie z regulaminem założono, że w Referacie Nadzoru Właścicielskiego zostaną utworzone trzy stanowis-

ka: kierownika Referatu, do spraw nadzoru właścicielskiego, do spraw lotniska, przy czym stanowisko do spraw nadzoru właścicielskiego nie zostało obsadzone” – czytamy w raporcie. – Prezydent Miasta podał, że powodem nieobsadzenia tego stanowiska były prawdopodobnie ograniczone możliwości finansowe – podaje NIK.

Dostało się też spółce MZK za osławiony już w Białej Podlaskiej samochód. NIK oceniła bowiem jako „niegospodarne” dysponowanie przez spółkę pojazdem Volkswagen Multivan. O co chodzi? Wydatki urzędu z tego tytułu wyniosły 14,4 tys. zł (opłaty wynosiły 1,2 tys. zł miesięcznie), tymczasem

magistrat korzystał z tego pojazdu tylko siedem razy, ponosząc jednak koszty zakupu paliwa.

Ostatecznie pojazd sprzedano w 2019 roku.

– Jeszcze przed kontrolą NIK, zaraz po objęciu urzędu, uznając za skandaliczny zakup luksusowego busa przez spółkę MZK, podczas gdy spółka zgłaszała zapotrzebowanie na pojazd do przewozu osób z niepełnosprawnościami, poleciłem jego sprzedaż. Pieniądze z tej sprzedaży zasilili miejską spółkę – mówi nam prezydent Michał Litwiniuk (PO).

Poza tym NIK zauważa, że co prawda nie istnieje przepis, który wprost zabrania pracownikom samorządowym pełnienia jednocześnie funkcji w organach nadzorowanych spółek. Ale takie przypadki w Białej Podlaskiej zaistniały. Dokładnie w latach 2016-19 pięciu pracowników magistratu było członkami rad nadzorczych miejskich spółek. „W urzędzie nie opracowano pisemnych proce-

dur zapobiegających konfliktowi interesów. Jak wyjaśnił prezydent, w urzędzie przyjęto praktykę, że zasiadający do rad nadzorczych pracownicy urzędu nie opiniują i nie podejmują merytorycznych rozstrzygnięć dotyczących spółki, w której radzie nadzorczej zasiadają” – precyzują inspektorzy w raporcie. Obecnie, m.in. zastępca prezydenta Maciej Buczyński jest zastępcą szefa rady nadzorczej Wod-Kanu.

Władze miasta nie wniosły zastrzeżeń do wyników kontroli NIK.

– Jak napisał w piśmie do NIK prezydent Michał Litwiniuk, przyjęcie podstaw wynagrodzeń zarządu w 2019 roku, wynikało z powielenia zasad określania wysokości podstaw przyjętych do rozliczeń w 2018 r., ustalonych i stosowanych na podstawie uchwał rad nadzorczych powołanych przez poprzedniego prezydenta Dariusza Stefaniuka i dotyczących zarządów z 2018 r – odpowiada Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzeczniczka białskiego magistratu. – Wynagrodzenia, zgodnie z zawartymi umowami o zarządzanie, były wypłacone w wysokości uwzględniającej wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w czwartym kwartale roku poprzedniego ustalonego kwotowo. Natychmiast po uzyskaniu informacji o niewłaściwym naliczaniu wynagrodzeń

prezydent nakazał zwrot nienależnie pobranych wynagrodzeń.

Spółki poinformowały członków rad nadzorczych oraz zarządu o tej konieczności – mówi rzeczniczka. – Część z tych osób już zastosowała się do polecenia prezydenta.

Trzy dni z food truckami w Łęcznej

KULINARIA W weekend do miasta zjadą furgonetki z ulicznym jedzeniem. – W Łęcznej pojawią się prawdziwi pasjonaci dobrej kuchni, którzy przez trzy dni będą karmić mieszkańców swoimi popisowymi daniami. Wiosenne, kulinarne świętowanie będzie miało miejsce na parkingu Galerii Łęczyńskiej – mówi Tomasz Kamyk, jeden z organizatorów zlotu furgonetek z ulicznym jedzeniem.

Będą hamburgery z amerykańskiej wołowiny i frytki belgijskie. Nie zbraknie też ostrych smaków z Meksyku czy znanych dań orientalnych. Będą też szaszłyki z metra czy „kielba jak z PRL”. Organizatorem zlotu są Galeria Łęczyńska oraz organizacja Futraki, która skupia kilkuset właścicieli food trucków. Zlot odbędzie się 14, 15 i 16 maja przy na parkingu Galerii Łęczyńskiej, przy ul.

Chelmskiej 29 w Łęcznej. Wstęp na wydarzenie jest wolny. (P.P.)

UWAGA

Mamy dla Was 6 voucherów na jedną potrawę w wybranym food trucku. Wystarczy dziś, o godzinie 11 zadzwonić do naszej redakcji. Kto pierwszy, ten lepszy. Tel.: 81 46 26 800



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

Nowy supermarket



BIAŁA PODLASKA Obiekt po byłym markecie Intermarche przy ulicy Piłsudskiego nie będzie już stał pusty. Jeszcze w tym roku otworzy się tu sklep sieci Aldi.

– Otwarcie nowego sklepu planowane jest jeszcze w tym roku. Sklep przygotowywany będzie zgodnie z nowym konceptem wizualnym marki, którego motywem przewodnim jest świeżość, widoczna zarówno w sposobie aranżacji przestrzeni, jak i asortymencie oraz jego ekspozycji – mówi Dominika Juszczak, menadżer ds. komunikacji w Aldi.

Sieć posiada w Polsce 170 sklepów i zatrudnia blisko 3500 pracowników. – Naszym celem jest dotarcie z naszą ofertą do coraz szerszej grupy klientów, również w Białej Podlaskiej – zaznacza Juszczak. Niemiecka sieć planuje też budowę trzech sklepów w Lublinie.

Obiekt przy ulicy Piłsudskiego ma być przebudowany. Oprócz sklepu Aldi mają się tu pojawić również inne marki. Wstępna data otwarcia to przełom października i listopada.

Market Intermarche istniał w Białej Podlaskiej od 2013 do 2019 roku. Sklep liczył ponad 1,2 tys. mkw. powierzchni. Obok powstał duży parking na ponad 100 samochodów. Wszystko na działce, gdzie stał wcześniej stary młyn z 1927 roku, który rozebrano. Spotkało się to wówczas z oburzeniem mieszkańców. Uważali, że młyn powinien być zabytkiem. Jednak oficjalnie młyn nie był wpisany do rejestru zabytków. (EB)

Winda nie działa, prezes „na dywaniku”

PIASKI Miała działać po majówce, ale wciąż jest nieczynna. Od ponad 2 miesięcy z windy w budynku, w którym mieście się m.in. ośrodek zdrowia w Piaskach (powiat świdnicki) nie mogą korzystać pacjenci

Może trzeba, aby panowie prezesi wnosili te osoby na rękach na I albo II piętro – ironizuje Elżbieta Kubiś, która jeszcze w kwietniu poinformowała nas o przedłużającej się awarii dźwigu.

– Sytuacja z nieczynną windą trwa zdecydowanie za długo – mówi Michał Cholewa, burmistrz Piask, z którym wczoraj rozmawialiśmy. – Prezes i wiceprezes Zakładu Usług Komunalnych zostali przeze mnie wezwani na „dywanik”. Spotkanie będzie w piątek (dziś – przyp. aut.) rano. Mamy uwagi do ich pracy. Chodzi nie tylko o nieczynną windę w przychodni zdrowia, ale także przedłużające się inwestycje drogowe.

Burmistrz nie wyklucza żadnego scenariusza. – Łącznie ze zmianą na tych stanowiskach – przyznaje Michał Cholewa. – Sytuacja dotycząca windy jest skandaliczna. Dopiero po mojej interwencji administrator postanowił, żeby do pomocy pacjentom wykorzystać schodolaz.

Na koniec dodaje: Jedynym usprawiedliwieniem tej sytuacji może być jedynie to, że prezes ZUK miał ostat-

nio poważne problemy ze zdrowiem, ale ma przecież zastępcę, są też inni pracownicy. Oni byli w pracy.

Burmistrz zapowiada także, że „w związku z tą sytuacją zwróci się do Rady Nadzorczej o przeprowadzenie audytu w zakresie administrowania wszystkimi nieruchomościami przez spółkę”.

O nieczynnej od 2 miesięcy windzie w budynku przy ul. ul. Braci Spozów w Piaskach, w którym mieszczą się m.in. gabinety lekarskie podstawowej opieki zdrowotnej, przyjmują także specjaliści oraz dział punkt pobrań powiadomiła pod koniec kwietnia pani Elżbieta. Mimo m.in. jej interwencji w Zakładzie Usług Komunalnych i Urzędzie Miejskim w Piaskach awaria nie została usunięta.

Już 30 kwietnia próbowaliśmy wyjaśnić, dlaczego to wszystko tak długo trwa. Wówczas Marcin Troć, wiceprezes ZUK w Piaskach zapewniał nas, że wymiana stojana silnika (blisko 40-letniej windy) została zlecona i że „w ciągu najbliższych dni problem zostanie rozwiązany i winda na początku maja będzie już działać”. Tak się jednak nie stało. (ONA)



Winda wciąż nie działa. I wciąż zastawiona jest krzesłem

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

R E K L A M A



KAMERALNY
SŁAWIN

V ETAP

JUŻ W SPRZEDAŻY

BIURO SPRZEDAŻY:
Lublin, ul. Spokojna 2

IMMOBILIA
P O L S K A

LIDER NOWOCZESNYCH
ROZWIĄZAŃ W BRANŻY
DEWELOPERSKIEJ



STACJE
ŁADOWANIA



TECHNOLOGIA
SMART HOME



WYSOKI
STANDARD
WYKOŃCZENIA



NISKA,
KAMERALNA
ZABUDOWA



ZAMYKANE
SCHOWKI
NA BALKONACH



OGRÓDKI
NA PARTERZE

LOKALIZACJA:

**ul. Sławinkowska/
Bukspanowa**



500 267 778 | kameralnyslawin.pl

Obronili leśnika. Nie będzie zmiany nazwy ulicy

BIŁGORAJ Nie będzie wymiany dokumentów i zamieszania ze zmianą nazwy ulicy. Roman Gesing, choć działał w czasie PRL i należał do ZSL, nie zniknie z biłgorajskiego osiedla leśników. Wojewoda uznał wyjaśnienia władz miasta

Rozsądna decyzja zawsze cieszy – krótko komentuje Janusz Roslan, burmistrz Biłgoraja, decyzję wojewody lubelskiego, który wycofał swoje stanowisko w sprawie zmiany nazwy ulicy Romana Gesinga. Choć jak zastrzega burmistrz, żadne oficjalne pismo w tej sprawie jeszcze do władz miasta nie dotarło.

Chodzi o sprawę, która zaczęła się w marcu, gdy wojewoda lubelski dostał z Instytutu Pamięci Narodowej opinię dotyczącą niezgodności nazwy ulicy Romana Gesinga w Biłgoraju z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 1 kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomniki. Jeszcze w tym samym miesiącu nadzoru przekazał powyższą opinię władzom Biłgoraja, a te opowiedziały się za patronem swojej ulicy.

– Z uzasadnienia IPN nie wynika, żeby w życiorysie Romana Gesinga występowały fakty kompromitujące jego osobę. Brak jest jakichkolwiek informacji na temat współpracy z tajnymi służbami PRL, z żadnego zdania nie wynika, żeby

ktokolwiek doznał krzywdy spowodowanej jego działaniami. IPN pomija w swojej opinii, że Roman Gesing był jednym ze współzałożycieli Batalionów Chłopskich, że pomagał w ucieczce generała Michała Karaszewicza-Tokarzewskiego na Węgry, że z jego inicjatywy powołano Słowiński Park Narodowy oraz przygotowano plany pod powołanie Bieszczadzkiego i Roztoczańskiego Parku Narodowego – pisał burmistrz Biłgoraja do wojewody. I dodał, że sam fakt przynależności kogoś do Polskiego Stronnictwa Ludowego, czy później Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, jako ugrupowania satelickiego wobec PZPR, nie może przekreślać wszystkich dokonań człowieka żyjącego w czasach PRL.

Roman Gesing (1903-1975) to inżynier leśnik i polityk. Był wojewodą rzeszowskim, posłem na sejm a w latach 60. ubiegłego wieku ministrem leśnictwa i przemysłu drzewnego. Nie był bezpośrednio zawodowo ani rodzinnie związany z Biłgorajem ale funkcjonuje tu do dziś założone przez Gesinga Technikum Leśne, będące wizytówką miasta.

– W stanowisku władz Biłgoraja podkreślono zasługi i osiągnięcia Romana Gesinga w jego działalności na rzecz ochrony przyrody. Podkreślono, że



FOT. PJ/UM BIŁGORAJ

Gesing był aresztowany przez Niemców i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Auschwitz, następnie przewieziony do Oranienburga, Sachsenhausen i Buchenwald. Z wyjaśnień władz samorządowych nie wynika, aby nazwa ulicy postrzegana była przez lokalne władze, jak i społeczność miasta jako jednoznacznie symbolizująca czy też propagująca komunizm. Organ nadzoru uznał, że brak jest dostatecznych podstaw do wydania zarządzenia zastępczego w przedmiotowej spr-

wie – wyjaśnia Agnieszka Strzępka, rzecznik wojewody lubelskiego.

– Dla nas to by było tylko zamieszanie, bo już raz nazwa ulicy była zmieniana – wspominają mieszkańcy ul. Gesinga. Nie przypominają sobie daty, kiedy główna i jedyna ulica ich osiedla została nazwana, ale pamiętają, że ktoś pomylił Romana Gesinga z Franciszkiem Gessingiem, krakowskim działaczem Wojewódzkiego Komitetu ZSL. I najpierw mieszkali przy ul. Gessinga, dopiero po naprawieniu błędu – przy ul. Gesinga.

Historia niewielkiego osiedla domków jednorodzinnych, sięga drugiej połowie lat 80. ubiegłego wieku. Nic dziwnego, że patronem tutejszej ulicy został znany leśnik, skoro osiedlali się tu pracownicy leśni.

– To był teren nadleśnictwa, który został przekazany miastu. Najpierw działki były w dzierżawie wieczystej a potem, gdy przepisy się zmieniły, wykupiliśmy je od miasta. Najgorsze były mokradła, musieliśmy sami osuszać teren, odprowadzać wodę do rzeki, sypać piach na drogę, żeby

w ogóle się dało dojechać. Strasznie ciężko się tu budowało – opowiada jeden z pierwszych mieszkańców osiedla zwyczajowego zwanego Leśnik, ale formalnie należącego do osiedla Piaszki. I szacuje, że na około 20 domów, które wówczas powstały, w połowie mieszkają osoby, które je wybudowały.

ULICA GESINGA na formę ronda, bo domy stoją dookoła przestrzeni, na której jest plac zabaw i miał powstać sklep. W końcu jednak i tu wybudowano domy. Teraz są już wszystkie media, asfaltowa nawierzchnia. Jedyna niedogodność, po jakiejś awarii nie ma przewodowego internetu.

Inaczej niż historycy z IPN pamiętają Gesinga leśnictwa Siedliska i Potoki w lasach tomaszowskich. Patron biłgorajskiej ulicy pracował tu przed II wojną światową, administrując majątek Sapiehów. Na rowerowej „Ścieżce Edukacyjnej Hrebenne-Siedliska”, na szczycie góry, stoją jeszcze modrzewie i dągle, które tworzą aleję, zaprojektowaną i posadzoną pod nadzorem inżyniera. Sama aleja często jest nazywana Aleją Gesinga. W 2007 roku Polskie Towarzystwo Leśne uczciło jego pamięć stawiając obelisk oraz tablicę informacyjną.

(Korzystałam z www.tomaszow.lublin.lasy.gov.pl)

TOMASZ MACIUSZCZAK, AGDY

R E K L A M A


WOJEWODA LUBELSKI

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

o wydaniu decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzieleniu pozwolenia na budowę

Działając na podstawie art. 61 § 1 i § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2020 r., poz. 256 z późn. zm.), w związku z art. 60 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych (j. t. Dz. U. z 2019 r. poz. 2410 z późn. zm.),

Z A W I A D A M I A M ,

że w dniu 27 kwietnia 2021 r., na wniosek Hrubieszowskiej Telewizji Kablowej Sp. z o.o. ul. Gustawa Morcinka 20/2, 01-496 Warszawa, wszczęte zostało postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę masztu telekomunikacyjnego wraz z załącznikami: elektroenergetycznym i teletechnicznymi, położonej na działce nr 386/1 w obrębie ewidencyjnym 0213 Kryłów Kolonia gmina Mirce.

Zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania administracyjnego, w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, pokój nr 213A, telefon (81) 74-24-488, w godzinach pracy Urzędu, w terminie 14 dni od dnia otrzymania niniejszego zawiadomienia, można uzyskać informacje dotyczące wszczęcia postępowania po uprzednim umówieniu wizyty (poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek (oprócz środy) w godzinach 9⁰⁰ ÷ 14⁰⁰) oraz składać wnioski w sprawie. Tel. 81-7424488, 7424245.

Z up. Wojewody Lubelskiego
/-/
Aneta Ciesielczuk
Dyrektor Wydziału infrastruktury
(podpisano elektronicznie)

in920


WOJEWODA LUBELSKI

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

o wydaniu decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzieleniu pozwolenia na budowę

Działając na podstawie art. 61 § 1 i § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2020 r., poz. 256 z późn. zm.), w związku z art. 60 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych (j. t. Dz. U. z 2019 r. poz. 2410 z późn. zm.),

Z A W I A D A M I A M

że w dniu 27 kwietnia 2021 r., na wniosek Hrubieszowskiej Telewizji Kablowej Sp. z o.o. ul. Gustawa Morcinka 20/2, 01-496 Warszawa, wszczęte zostało postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę masztu telekomunikacyjnego wraz z załącznikami: elektroenergetycznym i teletechnicznymi, położonej na działce nr 177/1 w obrębie ewidencyjnym 0189 Sahryń gmina Werbkowice.

Zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania administracyjnego, w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, pokój nr 213A, telefon (81) 74-24-488, w godzinach pracy Urzędu, w terminie 14 dni od dnia otrzymania niniejszego zawiadomienia, można uzyskać informacje dotyczące wszczęcia postępowania po uprzednim umówieniu wizyty (poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek (oprócz środy) w godzinach 9⁰⁰ ÷ 14⁰⁰) oraz składać wnioski w sprawie.

Z up. Wojewody Lubelskiego
/-/
Aneta Ciesielczuk
Dyrektor Wydziału infrastruktury
(podpisano elektronicznie)

in918


WOJEWODA LUBELSKI

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

o wydaniu decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzieleniu pozwolenia na budowę

Działając na podstawie art. 61 § 1 i § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2020 r., poz. 256 z późn. zm.), w związku z art. 60 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych (j. t. Dz. U. z 2019 r. poz. 2410 z późn. zm.),

Z A W I A D A M I A M ,

że w dniu 27 kwietnia 2021 r., na wniosek Hrubieszowskiej Telewizji Kablowej Sp. z o.o. ul. Gustawa Morcinka 20/2, 01-496 Warszawa, wszczęte zostało postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę masztu telekomunikacyjnego wraz z załącznikami: elektroenergetycznym i teletechnicznymi, położonej na działce nr 385 w obrębie ewidencyjnym 0187 Turkowice gmina Werbkowice.

Zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania administracyjnego, w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, pokój nr 213A, telefon (81) 74-24-488, w godzinach pracy Urzędu, w terminie 14 dni od dnia otrzymania niniejszego zawiadomienia, można uzyskać informacje dotyczące wszczęcia postępowania po uprzednim umówieniu wizyty (poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek (oprócz środy) w godzinach 9⁰⁰ ÷ 14⁰⁰) oraz składać wnioski w sprawie.

Tel. 81-7424488, 7424245

Z up. Wojewody Lubelskiego
/-/
Aneta Ciesielczuk
Dyrektor Wydziału infrastruktury
(podpisano elektronicznie)

in919

GM-SN-I.7125.1.2.2021

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI

Na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Łokietka 1 oraz na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro w dniu 14 maja 2021 roku został wywieszony na okres 21 dni wykaz lokali mieszkalnych i lokalu użytkowego (nr GM-SN-I.7125.1.2.2021) stanowiących własność Gminy Lublin, przeznaczonych do sprzedaży na rzecz najemców zgodnie z uchwałami Rady Miasta Lublin nr 466/XI/2019 z dnia 21 listopada 2019 roku, nr 188/VIII/2003 z dnia 26 czerwca 2003 roku i nr 883/XXXVIII/2006 z dnia 23 lutego 2006 roku. Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości w myśl art. 34 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020, poz. 1990) – mogą składać wnioski o nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

in917

Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej,
ul. Piłsudskiego 11, 22-500 Hrubieszów

OGŁASZA NABÓR OFERT NA STANOWISKO

księgowej / księgowego

Wymagania kwalifikacyjne i wykaz niezbędnych dokumentów aplikacyjnych dostępne w zakładce: „konkursy ofert” na stronie www.spzozhrubieszow.pl.

Oferty należy składać w sekretariacie Dyrekcji SP ZOZ lub pocztą na wyżej wskazany adres.

in888

ŚLUBNE
CENTRUM tel. 731-12-11-11
GARNITUROWE MELGIEWSKA 11

TJ2390

Biuro Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego
Lublin, ul. 3 Maja 18/2

✉ reklama@dziennikwschodni.pl ☎ 81 46 26 820
☎ 81 46 26 820

Specjaliści do spraw reklamy:

| Agnieszka Brania

agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 012

| Sylwia Karłowicz

sylwia.karlowicz@dziennikwschodni.pl
kom. 697 770 404

| Patrycja Dubicka

patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 019

| Biuro Ogłoszeń

eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820
kom. 691 770 393

bi0031

HANDEL

SKUPUJEMY motocykle,
antyki, starocie, pamiątki z
PRL 698693846.

051721L01.A

MOTORYZACJA

sprzedajesz
samochód?

Zamów
ogłoszenie
drobne
w Dzienniku Wschodnim!



Tylko 100 zł* netto
za miesiąc

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego

☎ 81 46 26 820
✉ reklama@dziennikwschodni.pl

MOTORYZACJA
Sprzedam/Kupię

**MATRYMONIALNE**

STARSZA Pani pozna starszego
Pana, któremu tak jak jej
dokuczyła samotność. Tylko
poważne propozycje. Tel.
691105719.

063521L01.A

PRACA

ZATRUDNIĘ szefa kuchni.
Zatrudnię dietetyka. Zakład
pracy w Świdniku, tel.
kontaktowy 602181520,
602781049

066221L01.A

RÓŻNE

KUPIE dąb, jesion.
603673777

064821L01.A

POSZUKUJĘ

– Sprzedajesz
nieruchomości?

Zamów
ogłoszenie
drobne
w Dzienniku Wschodnim!



Tylko 100 zł* netto
za miesiąc.

* o szczegóły pytaj w
Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego,
tel. **081 46-26-966**

in/zajawki/bi0006

MAM 78 lat, 185 wzrostu,
wykształcenie wyższe.
Poszukuję uczciwej opiekunki.
Zapewniam lokum, wyżywienie
i wynagrodzenie do
uzgodnienia. Jestem fizycznie
sprawny i jeżdżę samochodem.
tel. 530 061 027.

064921L01.A

TURYSTYKA

WCZASY DLA SENIORA –
Krynica Morska – 8 dni od
799 zł/os., Stegna – 8 dni od
749 zł/os. tel: 534244044,
(22)8349529

053121L01.A

USŁUGI

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO TANIO SOLIDNIE 502
053 214

008321L01.A

OGRODNIK: usługi - przycinanie
żywopłotów, formowanie
krzewów, prześwietlanie i
wycinka drzew. Koszenie trawy
kosiarką i kosą spalinową.
Usługi z piłą motorową i inne
prace w ogrodzie i na działce.
Tel. 694 706 823.

054521L01.A

PRANIE PIERZA, WYRÓB
KÓLDER I PODUSZEK Z
PUCHU, PIERZA, ANILANY.
RENOWACJA I PRZERÓBK
PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO
KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO.
LUBLIN, BURSĄKI 15 A W
GODZ. 10-16, TEL.
81/7472512, 661279497.

110420L01.A

USŁUGI BUDOWLANE

HYDRAULIKA, gaz, glazura,
elektryka. Remonty
kompleksowo-wykończeniowe,
adaptacja pomieszczeń, płyty
g-k, usługi z dofinansowania
przez PEFRON za
pośrednictwem MOPR, tel.
501-035-412.

040321L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia
zachowawcza, protetyka,
umowa z NFZ; ul. Hipoteczna
2, tel. 81 743 62 60; ul.
Staszica 8, tel. 81 534 62 60;
ul. Staszica 12, tel. 81 534 62
70, www.express-dent.pl.

057421L01.A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis
na miejscu, refundacje,
wizyty domowe, raty,
FIRMA MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Browarna 6, 81/473-
54-01, 668-277-760

187720L01.A

Biuro Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego
dziennik
✉ reklama@dziennikwschodni.pl
☎ 81 46 26 820
☎ fax 81 46 26 988
☎ 697 770 390

ROK ZAŁOŻENIA 1958
PUK
www.puk-lublin.pl
KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83
Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje
Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089



NEKROLOGI
KONDOLENCJE
PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamawiać do 15.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
reklama@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x3

TAXI 1-919-1-3
RADIO MPT
TAXI (81) 191 91
RADIO MPT LUBLIN
f/MptRadioTaxi919
www.mptlublin.pl
*Śledź nasz profil
wygrywaj nagrody!*

➤ krótki czas oczekiwania
➤ dowolny sposób płatności
➤ dostępność 24h przez 7 dni
➤ zakupy na telefon
➤ zniżki dla stałych klientów
➤ pomoc przy przeprowadzce
➤ usługa holowania samochodu
➤ obsługa imprez okolicznościowych

pobierz naszą aplikację

Zadzwoń teraz ☎ (81) 191 91 ☎ 695 919 919

TJ1895

Prawdziwe wyzwanie dla kopaczy

EKSTRALIGA RUGBY W sobotę o godzinie 14 Edach Budowlani Lublin zmierzą się z Orkanem Sochaczew. Spotkanie zostanie rozegrane na Arenie Lublin i będzie transmitowane przez TVP Sport

Mecz uznany został za atrakcyjny dla kibiców i dlatego zdecydowano się na transmisję telewizyjną. – Mam nadzieję, że nasze spotkanie właśnie takim będzie – mówi szkoleniowiec Edach Budowlanych Stanisław Więciorek. Dla lublinian będzie to drugi w historii klubu występ na głównym boisku Areny Lublin. Po raz pierwszy piętnastka z ul. Krasińskiego zagrała na tym obiekcie 6 października 2019 roku. Przeciwnikiem Budowlanych był ówczesny mistrz Polski Ogniwo Sopot. Górą byli goście, którzy zwyciężyli 38:18. Na Arenie Lublin dla gospodarzy punktowali wtedy Robizon Kelberashvili – 10 pkt, Maciej Grabowski – 6 i Paweł Siedlecki – 2.

Drużyna prowadzona przez trenera Więciorka wraca do ligowej rywalizacji po miesiącu przerwy. Ostatnim spotkaniem lublinian była wyprawa do mistrza kraju Ogniwa. 17 kwietnia Edach Budowlani zaprezentowali się z bardzo do-



Pierwszy w historii Lublina turniej kobiecego rugby Grand Prix Mistrzostw Polski Kobiet U16 Rugby 7 w niedzielę od godz. 11

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

brej strony mimo że zeszli z boiska pokonani 14:34. Nie doszedł do skutku mecz z Lechią Gdańsk zaplanowany na sobotę 1 maja. Drużyna Edach Budowlanych nie

pojechała na to spotkanie. – Mieliśmy bardzo poważne kłopoty kadrowe. Czterech zawodników było kontuzjowanych, a kolejnych ośmiu dostarczyło mi zwolnienia

z powodu „jelitówki”. Nie mieliśmy kim zagrać, poinformowaliśmy Lechię i Polski Związek Rugby o tym, że nie damy rady zebrać drużyny na mecz – relacjonuje

opiekun lubelskiego zespołu.

Nadal nie znamy nowego terminu zaległego starcia w Gdańsku. – Miała się tym zająć Komisja Gier i Dyscypliny Polskiego Związku Rugby. Niestety, termin jej posiedzenia już minął, a decyzji nie mamy i nie wiemy jaki będzie werdykt. W grę wchodzi wyznaczenie innego terminu lub przyznanie walkowera na naszą niekorzyść. My liczymy na rozwiązanie w duchu fair play – mówi Więciorek.

Orkan przyjedzie do Lublina podbudowany wygraną z beniaminkiem ekstrakligi Spartą Jarocin 48:7. – Największe wyzwanie czeka naszych kopaczy. Dlatego w piątkowe przedpołudnie zawodnicy występujący na tej pozycji trenować będą kopy na słupy na Arenie Lublin. Problem jest w innej perspektywie i punktach odniesienia. Na stadionie przy ul. Krasińskiego jest inna niż na Arenie. Poza Oskarem Rudzińskim drużyna powinna wystąpić w komplecie. Mamy swoje cele w tym se-

zonie i konsekwentnie do nich dążymy. Chcemy pokonać Orkana – zapowiada szkoleniowiec Edach Budowlanych.

Sobotnie spotkanie będzie można obejrzeć na żywo na Arenie. Bilety na mecz z Orkanem można kupować w serwisie ebiilet.pl

(GROM)

AMAZONKI GOSPODARZEM TURNIEJU

W niedzielę 16 maja odbędzie się pierwszy w historii Lublina turniej kobiecego rugby Grand Prix Mistrzostw Polski Kobiet U16 Rugby 7. Gospodarzem będą Amazonki Budowlani Lublin. Na stadionie przy ul. Krasińskiego wystąpią także: Juwenia Kraków Rugby Kobiet, Tygrysy Sochaczew, Diablice Ruda Śląska, Rugby Club Częstochowa, Rugby Kobiet KS Budowlani Łódź oraz Venol Atomówki Łódź. Dla gospodyń Amazonek będzie to pierwsza okazja zaprezentowania się przed lubelską publicznością. Początek turnieju o godzinie 11. Finał zaplanowany został na 16.15. Wstęp dla kibiców wolny.

Przepchnęli mecz

KEEZA BIALSKA KLASA OKRĘGOWA W zaległym spotkaniu 16. kolejki Unia Żabików ograla Orła Czemierniki 2:0

Starcie planowane było na 18 kwietnia jednak z powodu pandemii koronawirusa nie odbyło się, podobnie jaka cała 16. seria. Będzie rozegrana 19 maja. Tymczasem Unia Żabików zmierzyła się z Orłem tydzień wcześniej. Drużyna prowadzona przez Artura Dadasiewicza odniosła czwarte ligowe zwycięstwo w rundzie rewanżowej. – Obie bramki straciliśmy błędach. Mecz był na remisie, mieliśmy swoje okazje do strzelenia goli – ocenia szkoleniowiec Orła Konrad Łabęcki. – Ciężko nam się grało. Widać było, że drużyna była zmęczona po ostatnim meczu z Kujawiakiem Stanin. Wtedy, na małym boisku, było dużo walki w powietrzu i to trochę odczuliśmy. Można powiedzieć, że mecz z Orłem przepchnęliśmy – podsumował trener Unii Artur Dadasiewicz.

Wygrana gospodarzy umocniła ich w fotelu lidera. Unia ma aż 10 punktów przewagi nad drugim w klasyfikacji Gromem Kąkolewnica. Orzeł pozostał na czwartym miejscu. Prawo gry w IV lidze otrzyma zwycięzca bialskiej „okręgówki”.

(GROM)

Unia Żabików – Orzeł Czemierniki 2:0 (1:0)

Bramki: Bednarczyk (44), Ptaszyński (79).

Unia: Kwaśny – Pieńko, Frączek, Kępa (78 Palica), Niewęglowski, Bednarczyk, Garbacz (72 Kot), Koczkodaj, Pawelec (46 Golec), Kozłowski (46 Ptaszyński), Lecyk.

Orzeł: Bocian – Jarzyna, Fijałek, Dąbrowski, Wójcik, Żuk (85 P. Cholewa), Duda (76 Baryła), Karpiuk, Piotrowicz (76 Sosnowski), Sobieszek, Orzechowski (65 Dobosz).

Trudno o niespodziankę

PGNiG SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH W meczu na szczycie Azoty Puławy zmierzą się z Orlen Wisłą Płock. Spotkanie rozpocznie się w sobotę o godzinie 13.15 i będzie transmitowane przez TVP Sport

W Puławach zagrają aktualnie druga – Orlen Wisła i trzecia drużyna rozgrywek. Do końca sezonu zostały już tylko cztery kolejki. Oprócz meczu z Płockiem puławian czekają jeszcze wyjazdy do Łomży Vive Kielce i Górnika Zabrze oraz potyczka u siebie z Sandra Spa Pogonią Szczecin. Analizując potencjał Azotów i ich kolejnych rywali realnym scenariuszem są wkalkulowane porażki z Orlenem i Vive oraz zwycięstwo z Pogonią. O ewentualnym brązowym medalu zdecyduje bezpośrednio spotkanie z Górnikiem, który obecnie zajmuje czwarte miejsce i traci do Azotów siedem punktów. Dlatego to zabranie będą mocno trzymać kciuki za sobotnie zwycięstwo gości w Puławach.

Bez wątplenia zdecydowanym faworytem starcia Azotów są rywale z Płocka. Obecny sezon jest bardzo udany dla podopiecznych Xaviera Sabate. Nafciarze wygrali ćwierćfinałową rywalizację z GOG z Danii i zameldowali się w Final Four Ligi Europejskiej. W Gudme przegrali 27:30, ale w rewanżu u siebie zwyciężyli 31:26. O wejście



Do końca sezonu zostały już tylko cztery kolejki

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

do wielkiego finału zagrają z SC Magdeburg. W drugim półfinale Fuechse Berlin zmierzy się z Rhein-Neckar Loewen.

W PGNiG Superlidze płożanie walczą o drugie miejsce na koniec sezonu, co będzie równoznaczne z obroną srebrnego medalu. Wicemistrzowie kraju tracą sześć „oczek” do prowadzącego w klasyfikacji

mistrza Łomży Vive. I choć w perspektywie, w ostatniej kolejce mają bezpośrednie starcie w Kielcach z obrońcą trofeum, ale w kategorii cudu trzeba rozpatrywać odrobienie sześciopunktowej straty do niepokonanych w tym sezonie kielczan.

Także mało realne wydaje się sprawienie niespodzianki przez Azoty. Puła-

wianie tracą pięć punktów do Nafciarzy. – Nie jesteśmy faworytem meczu z Wisłą – mówi rozgrywający Azotów Michał Szyba. – Mimo to szukujemy kilka zagrań konkretnie pod tego przeciwnika. Spróbujemy powalczyć o sprawienie psikusy i ogranie rywala. Choć, nie ukrywamy, że będzie to trudne zadanie. Motorem napędowym

Orlenowi jest znakomicie spisujący się ostatnio w lidze oraz reprezentacji kraju bramkarz Adam Morawski. W Puławach będzie można też zobaczyć w akcji prawoskrzydłowego Michała Daszka. Kibice piłki ręcznej w wydaniu reprezentacyjnym pamiętają ekwilibrystyczny rzut tego zawodnika w kwietniowym spotkaniu kwalifikacji mistrzostw Europy dający zwycięstwo 27:26 nad Słowenią, a w konsekwencji awans na przyszłoroczne zawody. Na lewej flance występuje znany z gry w Azotach, jeden z najbardziej doświadczonych Przemysław Krajewski. Popularny Krajek zmagął się z urazem. Powrócił już do gry, a w ostatnim spotkaniu Orlen Wisły z Chrobrym Głogów zdobył trzy bramki. Mózgiem rozegrania jest Hiszpan Niko Mindegia. – Przemek i Lovro Mihić szybko biegają do kontry i musimy być na to przygotowani. Dlatego nasza obrona musi zagrać na bardzo wysokim poziomie. Nie możemy prezentować się tak jak to było w dwóch ostatnich meczach ze Stalą Mielec i Chrobrym Głogów. Także w ataku konieczna jest poprawa – zapowiada Szyba.

(GROM)

Powrót MMA

SPORTY WALKI Czwartego czerwca w Lublinie odbędzie się Lubelska Gala Sportów Walki. Jedną z głównych atrakcji będzie pojedynek z udziałem Huberta Szymajdy

Co istotne, z powodu zniesienia części ograniczeń związanych z pandemią koronawirusa na trybunach hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli będą mogli pojawić się kibice. Ci, którym nie uda się zdobyć biletów, będą mogli natomiast śledzić wydarzenia z Lublina na antenie TVP Sport.

W planie jest dziewięć pojedynków, z czego sześć będzie miało charakter zawodowy. 5 z nich odbędzie się w formule MMA, a jeden, z udziałem Tomasza Borowca, w kickboxingu.

Wiadomo już, że w klatce zaprezentuje się Hubert Szymajda. Dla pochodzącego ze Świdnika zawodnika to powrót do sportu po ponad rocznej przerwie. Przed nią

był na fali wznoszącej, która jednak w 2019 r. gwałtownie zaczęła się załamywać. Objawem tego zjawiska były dwie porażki – najpierw w czasie KSW 48 z Shamillem Musaevem, a później podczas TFL 19 z Jerry Kvanstromem.

Swoje umiejętności zaprezentuje też pochodzący z Łęcznej Łukasz Bieniek, który chce odbudować swój rekord po dwóch porażkach z rzędu. Pelen chęci do walki jest także pochodzący z Krasnika Kamil Giez. On wciąż czeka na zawodowe zwycięstwo, bo w swoim debiucie w profesjonalnym oktagonie zremisował z Kacprem Anisiewiczem.

Bilety na galę dostępne przez zamówienie online pod numerem 601442184.

(KK)

Kolejny krok w karierze

SPORTY MOTOROWE Szymon Ładniak rozpoczyna rywalizację w ADAC TCR Germany

To będzie najciekawszy sezon w karierze 18-latk z Lublina. Szymon Ładniak w sobotę rozpocznie swój pierwszy pełny sezon w ADAC TCR Germany. Wcześniej ten jeden z najbardziej zdolnych zawodników w polskim sporcie motorowym ścigał się TCR Eastern Europe. Tam w klasyfikacji generalnej zajął 10 miejsce. Seria ADAC TCR Germany to sportowy awans, bo rywalizacja u naszych zachodnich sąsiadów cieszy się zdecydowanie większym prestiżem. – Tu jest dużo zawodników fabrycznych. Dodatkowo tory są zdecydowanie bardziej profesjonalne. Będę rywalizował na torach, na których ściga się Formuła 1. W TCR Eastern Europe było zdecydowanie inaczej, a kilka aspektów pozasportowych mocno mi przeszkadzało. W Niemczech mocniej czuć ducha sportu motorowego. Poza tym u naszych zachodnich sąsiadów jest zdecydowanie lepsza promocja wyścigów – dodaje lublinianin.

Pierwsze wyścigi sezonu rozegrają się w sobotę i niedzielę na torze Motorsport Arena Oschersleben. To obiekt położony w centralnych Niemczech, niedaleko

Magdeburga. Gości na nim wiele znanych serii wyścigowych na czele z DTM czy WTCC. – Przede mną siedem rund w niemieckiej serii i sezon zapowiada się jeszcze trudniejszy niż w ubiegłym roku. Postawiliśmy na samochód, który znam i w którym. czuję się pewnie. Oprócz stałych rywali, którzy znają swoje tory jak własną kieszeń, na pewno będą do nas dołączać jako goście, podobnie jak w poprzednim roku, zawodnicy startujący w europejskich bądź światowych rozgrywkach. Z każdym startem poszerzam swoje doświadczenie, równocześnie widzę, ile jeszcze czeka mnie pracy – dodał Szymon Ładniak.

Lublinianin w tym sezonie będzie reprezentował barwy nowego zespołu. Przez ostatnie kilkanaście miesięcy był kierowcą czeskiego GT Motorsport z Brna. Teraz będzie ścigał się dla JP Motorsport. To ekipa z Niemiec, która swoją siedzibę ma w Erkelenz w Nadrenii Północnej. W tym zespole jest już kilka tuzów, w tym Christian Klein czy Mathias Lauda. Ten drugi to syn słynnego Nikiego Laudy, prawdziwej legendy Formuły 1.

KAMIL KOZIOL



Szymon Ładniak zadebiutuje w ten weekend w ADAC TCR Germany

FOT. MATERIAŁY PRASOWE SZYMONA ŁADNIAKA

Zwycięstwo nic nie dało

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH Perła Lublin pokonała Start Elbląg i wciąż jest w grze o drugie miejsce

Zwycięstwo w Elblągu podopiecznym Moniki Marzec nie przyszło jednak łatwo. Ekipa Andrzeja Nierwazy regularnie sprawia problemy faworytom i tak było również w środowy wieczór. Pierwsza połowa przebiegała pod dyktando przyjezdnych, które nawet prowadziły różnicą 5 bramek. Problemy zaczęły się dopiero po zmianie stron, kiedy Start dwukrotnie zbliżył się na dystans zaledwie jednego trafienia. Perła jednak wytrzymała presję i wygrała 25:23. Duża w tym zasługa Patrycji Królikowskiej, która zdobywała decydujące bramki. Łącznie zapisała ich na swoim koncie aż 8. 5 trafień dołożyła Aleksandra Rosiak.

To zwycięstwo nie zmieniło położenia lubelskich szczyptornistek. Wciąż są na drugim miejscu i mają dwa punkty przewagi nad KPR Gminy Kobierzycze. Popularne „Kobierki” rozegrały jednak jeden mecz mniej i, kiedy nadrobią zaległości, to prawdopodobnie wyprzedzą Perłę. Lublinianki do końca sezonu mają do rozegrania jeszcze tylko dwa spotkania – z KPR Ruch Chorzów i MKS Zagłębie Lubin.

(KK)

EKS Start Elbląg – MKS Perła Lublin 23:25 (11:14)

Start: Kepesidou, Pająk – Waga 9, Szczepanik 4, Cygan 3, Bojčić 2, Rancic 2, Gedlek 1, Stapurewicz 1, Agovic 1, Choromańska, Pękala. **Kary:** 6 minut.

Perła: Gawlik – Królikowska 8, Rosiak 5, Szarawaga 3, Gadjina 3, Balsam 3, Achruk



Patrycja Królikowska (w różowym stroju) rozegrała w Elblągu znakomite zawody

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

1. Malovic 1, Tatar 1, Gega, Nocuń, Więcowska, Anastacio, **Kary:** 6 minut.

Sędziowali: Młyński (Zwoleń) i Puszkarski (Legionowo). Mecz bez udziału publiczności.

Pozostałe wyniki: KPR Ruch Chorzów – Eurobud JKS Jarosław 29:37 • Młyny Stoisław Koszalin – MKS Zagłębie Lubin 22:21 • KPR Gminy Kobierzycze – MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski 29:21.

1. Zagłębie	25	65	708-565
2. Perła	26	54	724-656
3. Kobierzycze	25	52	658-585
4. Piotrcovia	23	38	664-618
5. Młyny	25	33	627-645
6. Jarosław	25	25	619-697

Przegonili Pruszków

KOSZYKÓWKA MŁODZIEŻOWA Start Lublin awansował do półfinału mistrzostw Polski U-17

Zespół Marcina Ciećko i Wojciecha Paszka występował w turnieju ćwierćfinałowym w Szczecinie. W swoim pierwszym spotkaniu lublinianie pokonali 79:56 PGE Turów Zgorzelec. „Czerwono-czarni” wysoko prowadzili już po pierwszej kwarcie, a później już tylko kontrolowali przebieg zawodów. Bohaterem spotkania został Michał Grzesiak. 17-latek zdobył aż 34 pkt. Dzień później Start stoczył fantastyczny pojedynek z Wilkami Morskimi Szczecin był już jednostronnym widowiskiem. Lublinianie



Ekipa Marcina Ciećko i Wojciecha Paszka świętuje awans do półfinału mistrzostw Polski

FOT. MATERIAŁY PRASOWE STARTU LUBLIN

wygrali 62:50, a triumf zapewnili sobie już w pierwszej połowie, po której prowadzili 42:22. Po zmianie stron na boisku pojawili się rezerwowi, dzięki czemu gospodarze mogli lekko podreperować wynik. Za ten mecz po raz kolejny trzeba pochwa-

lić Grzesiaka, który zdobył 12 pkt. Start wygrał turniej w Szczecinie i razem z MKS Pruszków awansował do półfinału mistrzostw Polski.

Ta sztuka nie udała się graczom BSK Kadet Biała Podlaska, którzy zakończyli ćwierćfinałowe zmagania

rzatą Buksakowską spotkają się m.in. Julia Dąbska z UKS Roxa Lublin i Maria Szczepaniak z MKS Lublin.

DWÓJKA KANDYDATÓW DO AWANSU

MKS Karkonosze Jelenia Góra i Suzuki Korona Handball Kielce zgłosiły się do Turnieju Mistrzyń, który wyłoni zwycięzcę I ligi. Z gry w tej imprezie zrezygnował SPR Sambor Tczew. Bezpośrednie spotkanie zainteresowanych drużyn odbędzie się 22 maja w Markach, a jego triumfator uzyska prawo sportowego awansu do Superligi.

nia w Toruniu na ostatnim miejscu. Podopieczni Macieja Czaplckiego przegrali 56:124 z KS Korona AGH Kraków, 44:74 z Twardymi Piernikami Toruń i 59:73 z UKS MOSM Bytom. Do półfinału promocję uzyskały ekipy z Krakowa i Torunia. Mimo porażki warto z tej drużyny zapamiętać kilka ciekawych nazwisk. Bardzo dobre występy zaliczyli m.in. Mateusz Halecki (double-double w meczu z Krakowem), Igor Rudzki czy Łukasz Panasiuk (19 pkt w rywalizacji z Bytomiem).

ZAKOŃCZENIE SEZONU

W sobotę odbędzie się oficjalne zakończenie sezonu 2019/2020 rozgrywek Pod Koszami Dziennika Wschodniego im. Andrzeja Wawrzynskiego. Spotkanie rozpocznie się o godz. 12 w hali MOSiR (dawna hala Startu) przy ul. Piłsudskiego 22.

ŻUŻLOWA PGE EKSTRALIGA

5. runda: Eltrox Włókniarz Częstochowa – Betard Sparta Wrocław 38:52 ● Marwis.pl Falubaz Zielona Góra – Moje Bermudy Stal Gorzów 40:50 ● Motor Lublin – eWinner Apator Toruń (przełożony na 21 maja) ● ZOOLeszcz DPV Logistic GKM Grudziądz – Fogo Unia Leszno (przełożony na 21 maja).

1. Stal	4	8	44
2. Motor	4	6	10
3. Sparta	4	4	11
4. Unia	3	4	6
5. Apator	4	4	16
6. Włókniarz	4	2	-22
7. Falubaz	5	2	-20
8. GKM	4	2	-45

15-16 maja: Unia – Falubaz ● GKM – Motor ● Apator – Włókniarz ● Sparta – Stal.

Sport na grubo

SPORT Wystartowała pierwsza edycja konkursu „Sport Na Grubo”, który ma na celu popularyzację sportu, wyrównywanie dysproporcji oraz aktywizację zawodniczek i zawodników uprawiających sport na każdym poziomie. Na uczestników czekają atrakcyjne nagrody o wartości 15 tys. złotych. Tak demokratycznej akcji popularyzującej sport jeszcze w naszym kraju nie było. Do uczestnictwa zaproszeni są zarówno sportowcy zawodowi, reprezentujący najpopularniejsze dyscypliny, jak i ci, którzy parają się dyscyplinami niszowymi, a sportem zajmują się bardzo hobbystycznie. Poziom rozgrywkowy, na którym występują drużyny również nie ma znaczenia. Chcemy wspierać polski sport, ale co istotne – chcemy dać szansę wszystkim podmiotom bez względu na prezentowany przez nie poziom sportowy. Jest to pierwsza edycja naszej akcji, ale w planach mamy już kolejne odsłony - mówi Maciej Akimow, prezes Shark Agency i pomysłodawca akcji. Zadaniem konkursowym jest kreatywne przedstawienie w jaki sposób i w jakich okolicznościach realizują na co dzień swoją pasję do sportu. Prace można nadsyłać w terminie 10-31 maja. Ogłoszenie zwycięzcy nastąpi 2 czerwca, a wyniki zostaną zaprezentowane na portalu organizatora i jego profilach w social mediach. Główną nagrodą jest sprzęt sportowy o wartości 10 000 złotych. Przyznanych zostanie również 5 nagród o wartości 1 000 złotych. Zgłoszenia przyjmowane są na stronie <https://gramgrubo.pl/sport-na-grubo/>.

Multi Multi (13.05), godz. 14 6, 10, 12, 13, 17, 21, 29, 32, 35, 39, 40, 42, 48, 51, 52, 53, 68, 73, 74, 75. Plus 74.
Multi Multi (12.05), godz. 21.50 5, 12, 13, 21, 26, 28, 31, 35, 36, 37, 39, 44, 48, 57, 60, 65, 67, 71, 75, 76. Plus 48.
Mini Lotto (12.05) 1, 31, 34, 39, 42.
Ekstra Pensja (12.05) 12, 14, 15, 18, 35 – 1.
Ekstra Premia (12.05) 3, 24, 27, 30, 32 – 1.
Kaskada (13.05), godz. 14 3, 7, 9, 10, 13, 14, 15, 17, 18, 21, 22, 23.
Kaskada (12.05), godz. 21.50 1, 2, 5, 7, 9, 13, 15, 16, 18, 21, 23, 24.
Super Szansa (13.05), godz. 14 5, 5, 0, 5, 2, 7, 7.
Super Szansa (12.05), godz. 21.50 0, 3, 2, 1, 8, 3, 9.

Na podbój Grudziądza

PGE EKSTRALIGA To będzie pierwszy w tym sezonie mecz dla Motoru Lublin, w którym na trybunach żużlowego stadionu zasiądą kibice. Nie będzie to jednak tor przy Al. Zygmuntowskich, a obiekt ZOOLeszcz DPV Logistic GKM Grudziądz. Obie drużyny zmierzą się ze sobą w sobotę (godz. 21)

Krzysztof Kurasiewicz

Faworytem tego starcia są lublinianie, którzy przystąpią do niego z pozycji wicelidera PGE Ekstraligi. Do tej pory żółto-biało-niebiescy zapisali na swoim koncie trzy zwycięstwa (z Włókniarzem, Spartą i Falubazem) oraz jedną porażkę (ze Stalą).

„Koziołki” miały ostatnio dwutygodniową przerwę od ligowych potyczek. Ich konfrontacja z eWinner Apatorem Toruń została przełożona na 21 maja ze względu na niekorzystne prognozy pogody – 7 maja w Lublinie kilkakrotnie padał deszcz

W składzie grudziądzkiego GKM znalazł się Paweł Miesiąc, który do niedawna jeździł w Motorze Lublin. Po zakończeniu poprzedniego sezonu „Łełek” zmienił otoczenie i przeniósł się do pierwszoligowej Unii Tarnów. W tym klubie nie odejchał nawet jednego spotkania, bo odszedł wraz z końcem marca. Okazja do jazdy nadarzyła się szybko – Paweł Miesiąc zastąpił w awizowanym zestawieniu ekstraligowej ekipy słabo spisującego się Krzysztofa Kasprzaka.

GKM szoruje w tym roku po dnie. Zespół, którego ka-



Lublinianie przystąpią do meczu z pozycji wicelidera PGE Ekstraligi

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

pitanem jeszcze w ubiegłym roku był Krzysztof Buczkowski z Motoru, może się pochwalić tylko jedną wygraną – w pierwszej rundzie sprawił sensację, pokonując u siebie Betard Spartę Wrocław 45:44. Problemem jest jednak to, że trener Janusz Ślaczka ma do swojej dyspozycji zaledwie jednego, solidnie punktującego zawodnika. Mowa o Nickim

Pedersenie, który zdobywa średnio 2.217 punktu na bieg.

Dlaczego mecz odbędzie się wyjątkowo w sobotę? Ze względu na zniesienie części pandemicznych obostrzeń. Od 15 maja na trybunach stadionów na otwartym powietrzu będzie mogło być zajętych maksymalnie 25 proc. wszystkich miejsc siedzących. Eks-

traliga Żużlowa podjęła 28 kwietnia decyzję, że przełoży dwa spotkania 6. rundy z piątku na sobotę, aby umożliwić kibicom śledzenie poczyną ich ulubieńców z trybun.

Początek starcia ZOOLeszcz DPV Logistic z Motorem Lublin wyznaczono na godz. 21. Transmisję będzie można śledzić na antenie Eleven Sports. Re-

lacja na żywo pojawi się też na stronie www.dziennikwschodni.pl.

AWIZOWANE SKŁADY

Motor Lublin: 1. Grigorij Łaguta, 2. Krzysztof Buczkowski, 3. Jarosław Hampel, 4. Mark Karion, 5. Mikkel Michelsen, 6. Wiktor Lampart, 7. Mateusz Cierniak.
ZOOLeszcz DPV Logistic GKM Grudziądz: 9. Przemysław Pawlicki, 10. Roman Lakhbaum, 11. Paweł Miesiąc, 12. Kenneth Bjerre, 13. Nicki Pedersen, 14. Denis Zieliński, 15. Mateusz Bartkowiak.

JUNIORZY NA TOPIE

Młodzieżowcy Motoru Lublin triumfowali we wtorek w zaległej I rundzie Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów w grupie A. „Koziołki” uzbierały 41 punktów, a niepokonani byli Mateusz Cierniak i Wiktor Lampart. Swoje dołożyli także Maksymilian Śledź (4 pkt.) i Wiktor Firmuga (7 pkt.). Podobnie było 6 maja podczas II rundy tych zmagani, również zaległej. Cierniak i Lampart przywieźli po 15 punktów, a wspierali ich ponownie Śledź (5 pkt.) i Firmuga (7 pkt.).

Wygrać na powrót kibiców

PIŁKARSKA FORTUNA I LIGA W sobotnie popołudnie nie potrafiący wygrać spotkania od pierwszego kwietnia Górnik Łęczna zagra u siebie z Odrą Opole. Czy zielono-czarni przywitają się po przerwie spowodowanej obostrzeniami ze swoimi kibicami zwycięstwem, które pozwoli im nadal marzyć o awansie do PKO BP Ekstraklasy

Ostatnie tygodnie nie są udane dla trenera Kamila Kieresia i jego zawodników. Łęcznianie od kwietnia nie są w stanie wygrać meczu, a ostatnio przegrali 1:3 na wyjeździe z GKS Tychy i spadli na szóste miejsce w tabeli. To ostatnia z lokat, która daje prawo gry w barażach o awans. A jeszcze niedawno Górnik był przecież wiceliderem tabeli.

W najbliższej kolejce Leandro i spółka zagrają na swoim stadionie z Odrą Opole. Będzie to pierwszy od bardzo dawna mecz podczas którego na trybunach zasiądą kibice. Wciąż trwa sprzedaż biletów na to spotkanie, a klubowe władze bardzo liczą na obecność na trybunach jak największej liczby fanów. – Od dawna nie graliśmy przy udziale publiczności i bardzo stęskniliśmy się za naszymi fanami. Mam nadzieję, że czasy gry przy pustych trybunach minęły. Bo właśnie dla kibiców gramy przecież w piłkę. Dlatego serdecznie zapraszam w sobotę na nasz stadion – zachęca Piotr Sadczuk, prezes Górnika.

Przed meczem z Odrą Górnik musi mierzyć się z problemami kadrowymi.



Górnik Łęczna w sobotę zagra u siebie z Odrą Opole. Czy wreszcie zwycięży?

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

W sobotę pod znakiem pytania stoi występ Bartosza Śpiączki, Michała Maka i Gabriela Matei. Dobrą informacją jest natomiast powrót do bramki Macieja Gostomskiego. Doświadczony golkeeper odcierpiał już karę za czerwoną kartkę w meczu z Bruk Bet Termaliką Nieciecza i w sobotę wróci między słupki łączyńskiej bramki.

Jesienią podczas starcia w Opolu padł remis 1:1. Po dobrym początku wynik meczu otworzył Siergiej Krykun, a w drugiej połowie losy rywalizacji wyrównał Łukasz Winiarczyk. Patrząc na sytuację w ligowej tabeli podział punktów tym razem nie zadowoli żadnej ze stron. Górnik aby zachować szansę na bezpośredni

awans potrzebuje punktów niczym tlenu, a Odra w przypadku wygranej wciąż może marzyć o zakwalifikowaniu się do strefy barażowej.

Początek sobotniego spotkania w Łęcznej zaplanowano na godzinę 16. Mecz z trybun będzie mogło obejrzeć około dwóch tysięcy kibiców. Pozostali jego

przebieg będą mogli śledzić w internecie na platformie ipla.tv.

Mecz zaległy: Radomiak Radom – Bruk-Bet Termalica Nieciecza 0:1 (Roman Gergel 33). **mecze 30 kolejki:** Widzew Łódź – Bruk-Bet Termalica Nieciecza ● Miedź Legnica – GKS Tychy ● Górnik Łęczna – Odra Opole ● Puszcza Niepołomice – ŁKS Łódź ● GKS 1962 Jastrzębie – Stomil Olsztyn ● Chrobry Głogów – Zagłębie Sosnowiec ● Radomiak Radom – Sandecja Nowy Sącz ● Korona Kielce – GKS Bełchatów ● Arka Gdynia – Resovia.

1. Bruk-Bet	28	59	51-23
2. Tychy	29	53	38-21
3. Radomiak	29	53	38-19
4. Arka	28	49	41-27
5. ŁKS	29	48	49-32
6. Górnik	29	48	40-25
7. Miedź	28	43	40-29
8. Odra	29	42	29-32
9. Sandecja	28	40	38-38
10. Widzew	29	40	26-31
11. Chrobry	28	39	32-39
12. Korona	29	35	23-39
13. Puszcza	28	34	26-34
14. Stomil	29	29	27-43
15. Resovia	29	28	23-38
16. Jastrzębie	29	25	25-43
17. Zagłębie	29	23	27-40
18. Bełchatów	29	20	23-43

GKS Bełchatów został ukarany odjęciem dwóch punktów za zaległości finansowe.

Ważne mecze w Białej i Krakowie

PIŁKARSKA III LIGA Na osiem kolejek przed zakończeniem sezonu znamy tak naprawdę tylko dwóch spadkowiczów. To Hetman Zamość i Jutrzenka Giebułtów. Cztery drużyny z naszego regionu walczą o utrzymanie, ale każda ma jeszcze szansę na pozostanie w III lidze. W sobotę ważne mecze mają przed sobą zwłaszcza: Podlasie, Lewart i Stal Kraśnik

Dwie pierwsze ekipy zagrają ze sobą w Białej Podlaskiej mecz z gatunku o sześć punktów (sobota, godz. 16). Po ostatnich występach duży niedosyt ma zwłaszcza trener zespołu z Lubartowa Tomasz Bednaruk. Jego podopieczni prowadzili ze Stalą Stalowa Wola 1:0, a w końcówce przegrali 1:2. W starciu z Avią mieli dwie bramki przewagi po 45 minutach, ale ponownie okazali się gorsi, tym razem 2:3.

– Znowu pojawiły się niewymuszone błędy i dziwne zachowania w defensywie. Niektórym zawodnikom brakuje doświadczenia, ale nie można w ten sposób tłumaczyć wszystkiego. U nas brakowało konsekwencji i odpowiedzialności w tych najważniejszych momentach. Kiedy przychodzi końcówka zaczynamy popełniać proste błędy – wyjaśnia trener beniaminka.

I dodaje, że Podlasie zwłaszcza u siebie jest bardzo groźne. – Musimy się dobrze przygotować na to spotkanie. Biała na swoim boisku gra bardzo agresywnie i wywiera presję. A na dodatek znowu będę musiał polatać linię obrony. Mam jednak nadzieję, że pokażemy się z dużo lepszej strony niż ostatnio – mówi Tomasz Bednaruk. W jego drużynie zabraknie Bartosza Zbiciaka, który będzie pauzował za kartki.

Białczanie w tym roku

w roli gospodarza rozegrali siedem spotkań. Pięć z nich wygrali, a w pozostałych zanotowali remis i porażkę. Tylko Podhale Nowy Targ było w stanie wywalczyć tam komplet punktów.

Stal Kraśnik nie wygrała już od dziewięciu kolejek. Mimo to ciągle ma szansę na utrzymanie, bo do bezpiecznej strefy tabeli traci tylko cztery „oczka”. W sobotę o godz. 13 zmierzy się w Krakowie z rezerwami Cracovii. „Pasy” wyprzedzają piłkarzy Marcina Wróbla o pięć punktów. Łatwo policzyć, że w przypadku kolejnej porażki nie będzie już łatwo grzebać się spod kreski.

O przedłużeniu passy zwycięstw w lidze do trzech postarają się w Radzynie Podlaskim. Orleńscy Spomleki grają u siebie z ŁKS Łagów (sobota, godz. 17). W środku tygodnia biało-zieloni wygrali okręgowy Puchar Polski, ale trener Mikołaj Raczynski oszczędził swoich podstawowych zawodników. Większość z nich na boisku zameldowała się dopiero na ostatnie pół godziny. Mimo to i tak bez większych problemów udało się pokonać czwartoligowy Huragan Międzyrzec Podlaski 3:0.

Szansę na drugie zwycięstwo w tym sezonie będą mieli w sobotę zawodnicy Hetmana Zamość. W Krakowie dojdzie do starcia dwóch najgorszych ekip grupy czwartej: Jutrzenki i właśnie zespołu Władimira Geworkjana (sobota, godz. 17). **(LUKISZ)**

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Spotkanie zapowiada się bardzo ciekawie. Tak się składa, że drużyna Marka Saganowskiego od kilku spotkań sygnalizuje dużą wyższą formę. Od czterech nie doznała porażki. W tym czasie zdobyła 10 punktów, ale i strzeliła 10 goli. Co więcej, kto oglądał zwłaszcza ostatni występ żółto-biało-niebieskich z Sokołem Ostróda zakończony wygraną 4:1 na pewno z optymizmem patrzy w przyszłość. Nawet mimo trudnego terminu i meczów z najlepszymi drugoligowcami, czyli Górnikiem Polkowice i GKS Katowice pojawiły się nadzieje, że uda się jeszcze załapać do baraży.

– Chcieliśmy potwierdzić, że ostatnie wyniki to nie był przypadek tylko, że łapiemy dobrą formę. To się udało, bo wynik i gra bardzo cieszą. To było bardzo dobre spotkanie w naszym wykonaniu – mówił po ostatnim pojedynku z Sokołem Paweł Moskwin, autor jednej z bramek. – Gole cieszą, ale zawsze trzeba robić wszystko, żeby wygrywała drużyna. A punkty cieszą bardziej niż te indywidualne osiągnięcia – dodaje zawodnik ekipy z Lublina.

Hutnik na wiosnę także nie jest już tym samym zespołem. Biorąc pod uwagę mecze rozegrane tylko w tym roku ekipa z Krakowa jest na trzecim miejscu. Jedynie za Górnikiem i Choj-



Motor wygrał pierwszy mecz z Hutnikiem 3:0. W sobotę będzie chciał znowu udowodnić swoją wyższość nad przeciwnikiem

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

niczanką. W 14 meczach podopieczni Szymona Szdelki wywalczyli 24 punkty. Co ciekawe, lepiej radzą sobie jednak na wyjazdach. W pięciu takich spotkaniach zanotowali cztery zwycięstwa i remis. Mogą się też pochwalić bilansem bramkowym 6-1. U siebie idzie im zdecydowanie gorzej. W dziewięciu meczach na swoim stadionie wygrali tylko trzykrotnie, a w sumie uzbierali 11 „oczek”.

W maju przegrali w Krakowie z KKS Kalisz 0:2, ale w miniony weekend odrobili punkty w Suwałkach, gdzie pokonali Wigry 1:0. Kibice na pewno nie zapomnieli jeszcze o przepychankach z poprzedniego sezonu. W pierwszym starciu obu ekip Motor udowodnił swoją wyższość na boisku i pokonał przeciwnika 3:0. Jak będzie tym razem? Trzeba wspomnieć, że dodatkowym atutem

gospodarzy będzie obecność kibiców na stadionie. Sobotnie spotkanie będzie mogło jednak obejrzeć tylko około 400 fanów. Mimo wszystko po tylu miesiącach gry przy pustych trybunach gra u siebie w końcu powinna być atutem gospodarzy.

Mecz będzie można obejrzeć na platformie sportize.pl. Początek transmisji zaplanowano na godz. 16.50.

Już tylko dwa kroczki do awansu

PIŁKARSKA III LIGA Kibice w Puławach od jakiegoś czasu zadają sobie pytanie nie czy, tylko kiedy ich pupile wywalczą awans do II ligi. Niewykluczone, że już w najbliższą środę. Piłkarze Mariusza Pawlaka muszą jednak najpierw wygrać w Sieniawie z Sokołem (sobota, godz. 17), a później u siebie z Orleńcami Spomlekiem

Wisła oczywiście od dawna prowadzi w tabeli grupy czwartej. Po ostatnim zwycięstwie z Siarką Tarnobrzeg ma 16 punktów przewagi nad Sokołem. Do rozegrania pozostało już zaledwie osiem kolejek. Jeżeli uda się wygrać także w sobotę na boisku w Sieniawie, to do awansu pozostanie już tylko jeden krok.

Mecz na szczycie zapowiada się jednak bardzo ciekawie. Duma Powiśla w końcu nadal w tym roku może się szczeni mianem niepokonanego zespołu. Środowa wygrana z Siarką nie przyszła jednak łatwo. – Nie ukrywam, że nasz przeciwnik miał w końcówce jedną sytuację. To był rywal, który grał najniżej ze wszystkich zespołów i najmniej nam zagroził. Może nie mieliśmy stuprocento-



wych sytuacji, ale byliśmy często w polu karnym, czy przed nim i oddawaliśmy strzały. Mocno pracowali-

śmy na to zwycięstwo. Piłki może nie wszystkie były dobrze dograne, ale było widać w zespole, że wierzy-

do końca, że uda się zdobyć bramkę i wygrać. Z tego się cieszę i gratuluję chłopakom – mówi trener Pawlak.

Piłkarze Wisły najwcześniej z awansu mogą się cieszyć w najbliższą środę, 19 maja. Muszą jednak wygrać dwa najbliższe spotkania

FOT. KS WISŁA PUŁAWY

Szkoleniowiec przyznaje, że jego podopieczni są coraz bliżej realizacji celu. – Mamy chłodne głowy. Nikt nie patrzy co będzie za dwa tygodnie. Skupiamy się na sobocie. Wiemy, że jesteśmy blisko czegoś, ale musimy to zrobić, jak najszybciej i wtedy będziemy mogli sobie spokojnie porozmawiać na ten temat – dodaje opiekun klubu z Puław.

Tak się składa, że na środowe spotkanie z Orleńcami Spomlekiem będą mogli już wejść kibice. A wtedy byłaby okazja, żeby świętować awans do II ligi w normalnych okolicznościach, a nie na pustym stadionie. Najpierw trzeba

jednak wygrać w Sieniawie, a później z Radzynie. Kolejna dobra wiadomość przed najbliższym występem to powrót do gry kapitana Mateusza Pielacha. „Beny” ostatnio musiał pauzować za kartki. W sobotę będzie już jednak do dyspozycji trenera.

Jak ostatnio radzi sobie Sokół? Drużyna Ryszarda Kuźmy na pewno wpadła w dołek na początku kwietnia. Przegrała nawet cztery mecze z rzędu. Ostatnio znowu jednak spisuje się całkiem nieźle. W czterech meczach z rzędu ekipa z Sieniawy nie doznała porażki. W tym czasie wywalczyła 10 punktów. A w pierwszym starciu na stadionie MOSiR w Puławach prowadziła z Wisłą. Remis gospodarzom uratował jednak Adrian Paluchowski. Jak będzie tym razem? Przekonamy się w sobotę wieczorem.

(LUKISZ)

Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości



PRAWO

JEDNOLITE STUDIA MAGISTERSKIE

BEZPŁATNE

O PROFILU PRAKTYCZNYM



@SWWS.edu

Wejdź na stronę
i dowiedz się wszystkiego
swws.edu.pl/prawo



MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI

www.ms.gov.pl

Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości
ul. Wiśniowa 50, 02-520 Warszawa
tel. 22 602 44 14
e-mail: rekrutacja.studia@swws.edu.pl

